Nr. 84. — Rok 6. | Dziś 8 stron | Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

DODATKI TYGODNIOWE: „SPRAWY KOBIECE“, „ŚWIATEK MŁODZIEŻY“.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 13-go kwietnia 1926. | Telefon nr. 50 i 51.



ZAMACH NA MUSSOLINIEGO.
Odnowiciel Włoch w stroju faszystowskim.

Żelazna pięść.

Bunt w Salonikach uśmierzony. — Wojsko po stronie gen. Pangalosa.

Ateny, 11. 4. (AW.) Dziś o godzinie 2 w nocy garnizon miasta Saloniki, składający się z 5000 żołnierzy i 8 armat polowych, podniósł bunt i opuścił koszary, udając się do willi Alachini, gdzie swego czasu internowany był sułtan Abdul-Hamid. Na czele zbuntowanych oddziałów stanęli pułkownik Bakardzis i major Karakufas, który dotychczas uchodził za wiernych stronników Pangalosa. Powstańcy wysłali do komendanta III. korpusu w Salonikach memorjał, **w którym żądają ustąpienia Pangalosa, wprowadzenia rządu neutralnego, któryby przeprowadził nowe wybory, wypuszczenia więźniów politycznych, amnestji dla wygnańców politycznych, zapewnienia swobód prasy etc.**

Na wypadek odrzucenia tych warunków powstańcy grożą ostrzeliwaniem Salonik. Powstańcy składają się głównie z oddziałów żandarmerji garnizonu w Salonikach, pozatem baterji artylerji polowej i czterech dział samochodowych. Część oddziałów lotniczych przeszła również do powstańców. Powstańcy obsadzili stację radiową. Wojska, wierne rządowi, wyruszyły przeciw powstańcom, otaczając ich obóz. Nad ranem doszło do wymiany strzałów między obydwu stronami.

Ateny, 11. 4. (AW.) Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości, że bunt w Salonikach został uśmierzony, a **powstańcy poddali się bez zastrzeżeń jeszcze przed otrzymaniem ultimatum.**

Pomiędzy zbuntowanym oddziałem wojska aresztowano 18 oficerów, których odesłano do Aten, gdzie staną przed sądem wojennym. W Salonikach panuje spokój. **Większa część armji i marynarki stoi wiernie po stronie gen. Pangalosa.**

Wstrząs buntu przenika Rosję sowiecką.

Krwawe powstanie w Tambowie. — Powstańcy krymscy wspierani przez ludność tatarską. — Oddział półk. Szczerbiny rozstrzeliwa dygnitarzy sowieckich.

Wilno, 10. 4. (Tel. wł.) Dzienniki mińskie donoszą z Tambowa, że **zbuntował się tam garnizon,** który stał się **przez parę godzin panem sytuacji.** Dopiero sprowadzone znaczniejsze posiłki sowieckie opanowały położenie. **Wszystkich buntowników oddano pod sąd doraźny.**

„Krasnaja Gazieta“ donosi, iż w okolicach Sewastopola i Jałty wznowiły swą działalność **dobrze uzbrojone oddziały powstańców,** które dokonywają ciągłych napadów na samochody, wiozące urzędników sowieckich z Sewastopola na wybrzeże południowe Krymu. **Oddziały karne, wysłane przez GPU symferopolskie, nie zdołały całkowicie unicestwić powstańców wobec okazywanego im przez ludność tatarską poparcia.**

Oddział powstańczy pod dowództwem płk. **Szczerbiny rozstrzelał** w okręgu krzemieńczuskim **członka kolegjum GPU ukraińskiego, oraz członka centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy sowieckiej, Grygorenkę,** który wpadł w ręce powstańców podczas starcia oddziału powstańczego z oddziałem karnym GPU.

Ordynarne prowokacje litewskie nie ustają.

Ograbianie wydalanych polaków. — Kto kazał przewracać słupy graniczne?

Wilno. (AW.) Władze kowieńskie wysiedliły przed samemi świętami Wielkiejnocy ponownie 11 osób narodowości polskiej. Straż graniczna odebrała im ostatnie środki pieniężne jak i żywność i tak odartych odstawiła do granicy. Wysiedleńcami zajęło się prowizoryczne starostwo wileńsko-trockie.

Wilno. (AW.) W tych dniach straż litewska dokonała nowej próby prowokacji naszego oddziału K. O. P. na odcinku Kotysz—Rudziszki. Przechodzący w tym rejonie nasz patrol zauważył przewróconych 5 znaków granicznych. Wywiad nasz stwierdził, że dokonał tego policjant straży litewskiej. W sprawie tej interwenjowano u dowódcy odcinka litewskiego leutnanta Gelgemanasa, który oświadczył, że sprawca zostanie przytrzymany i ukarany. Jak się okazuje, zamach na nasze odcinki został wykonany z rozkazu właśnie tego oficera litewskiego.

Rosja przeciw Szwajcarji.

Dookoła konferencji rozbrojeniowej. — Cziczerin odrzuca pośrednictwo ambasadora francuskiego.

Moskwa. (AW.) Ambasador francuski w Moskwie Herbert w rozmowie z Cziczerinem usiłował wskazać, że sowiety popełniają wielki błąd, usuwając się od konferencji rozbrojeniowej i **oświadczył gotowość ponownego pośrednictwa** w zatargu między Szwajcarją i Rosją sowiecką. Cziczerin za pośrednictwo dziękował, twierdząc, że **Rosja nie zamierza podjąć nowych pertraktacyj ze Szwajcarją.** Przyczyny stanowiska Rosji Sowieckiej zostaną oficjalnie w najbliższym czasie opublikowane.

S.S.S.R. a Stany Zjednoczone.

Niepowodzenie Rosji sowieckiej na Dalekim Wschodzie, a co za tem idzie, wzrost znaczenia Japonji, zmusza bolszewików do szukania coraz to nowych sprzymierzeńców. Najlepiej na sprzymierzeńca nadawałoby się takie państwo, interesom którego zagrażała Japonja, a mocarstwem tem są Stany Zjednoczone.

Od dłuższego czasu wre **pomiędzy Japonją a Stanami Zjednoczonymi** cicha, bezkrwawa **walka o przewagę na Pacyfiku** (Oceanie Spokojnym). To też Rosja uważała i uważa, że znajdzie w Ameryce sojusznika. Jednakże wszelkie dotychczasowe próby wejścia w bliższe stosunki z Stanami Zjednoczonemi spełzły na niczem.

Stany Zjednoczone niezbyt się kwapią do nawiązania stosunków z Rosją. Atoli Rosja nie zniechęca się obojętnością Stanów Zjednoczonych i wszelkiemi sposobami próbuje nawiązać kontakt z tem potężnem państwem.

Ostatnio, jak donosi „Telegraphen Union“, rząd sowiecki postanowił wystosować nowe memorandum w sprawie swego stosunku do Stanów Zjednoczonych. W memorandum tem Sowiety mają oświadczyć gotowość podjęcia stosunków z Ameryką i zwrotu połowy sumy długów rosyjskich, w zamian za to domagać się będą zwrotu osobistego majątku cara Mikołaja II. Chodzi tu o majątek, zdeponowany w bankach amerykańskich. Memorandum ma być podpisane przez Cziczerina i Rykowa.

Przypuszczać jednak należy, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się na tego rodzaju wątpliwej korzyści warunki, tembardziej, że **antybolszewicki ruch w Rosji rozszerza się z dnia na dzień,** jak również nie ustają **tarcia w łonie partji komunistycznej.**

Świadczy to, że **panowanie bolszewików nie jest ugruntowane** na zbyt mocnych podstawach, i że wcześniej lub później nastąpi w Rosji zmiana rządu.

Rosyjscy emigranci na obczyźnie również wszelkiemi siłami walczą z bolszewizmem. Niedawno odbył się w Paryżu kongres emigrantów rosyjskich (patrz str. 2-a dzisiejszego numeru), przybyłych ze wszystkich krajów, gdzie chwilowo zamieszkują, przedstawiających tendencje monarchistyczne. Profesor Struve wypowiedział mowę inauguracyjną, w której między innemi powiedział: „Celem naszym jest walka przeciw Trzeciej Międzynarodówce dla uwolnienia ojczyzny z jarzma komunistycznego i odrodzenia Rosji narodowej. Wierzymy mocno w siły twórcze Rosji wewnętrznej, które pracują obecnie nad uwolnieniem ludu i zasyłamy nasze gorące pozdrowienie braciom naszym wewnątrz Rosji, w nadziei, że połączymy się z nimi w bliskiej przyszłości“.

Monarchiści rosyjscy wierzą, że w „bliskiej przyszłości“ bolszewicy stracą grunt pod nogami i chociaż w ową „bliską przyszłość“ Stany Zjednoczone nie wierzą, jednakże zachowują się z ogromną rezerwą w stosunku do Sowietów, gdyż przyjaźń z Rosją, za drogo by ich kosztowała. (L.)



ZNOWU WIELKI BUNT WOJSKOWY W GRECJI.
Gen. Pangalos, obecny prezydent Grecji, tłumi świeżą rewoltę w Grecji (patrz telegram p. t.: „Żelazna pięść“.)

Przegląd polityczny.

PRZECIW KARACHANOWI.

„Prawda“ zamieszcza depeszę z Pekinu o wszczęciu przez część prasy chińskiej zaciekłej kampanji przeciw Karachanowi, przyczem dzienniki te żądają odwołania go ze stanowiska posła sowieckiego w Chinach. Zdaniem pism chińskich, propaganda Karachana, która tenże zajmował się od pierwszych dni swego przybycia do Chin, nie powiodła się. Propaganda ta wywołała niezadowolenie we wszystkich warstwach narodu chińskiego i wśród wszystkich przedstawicielstw zagranicznych w Pekinie, dlatego też dalszy jego tam pobyt jest nie pożądany.

ATAMAN CHMARA ŻYJE.

Podana przez prasę sowiecką wiadomość o rozstrzelaniu byłego pomocnika Machny, atamana Chmary, jak się dowiadujemy, okazała się nieprawdziwą. Po swojem uniewinnieniu przez sąd okręgowy w Warszawie, p. Chmara zamieszkał w Toruniu, nie biorąc żadnego udziału w życiu politycznem. Obecnie znajduje się również w Toruniu. Powstaje jedynie kwestja — kogo rozstrzelano w Hulaj-Polu pod imieniem atamana Chmary. (Rps.)

Przygotowania do rokowań pokojowych z Riffenami

Zwierzchnictwo sultana marokańskiego będzie utrzymane.

Paryż. (AW.) Dzienniki poranne omawiają przygotowania do rokowań pokojowych z Abd-el-Krimem, które mają się odbyć w Odidja w dniu 15 bm. Program konferencji pokojowej nie jest jeszcze dokładnie ustalony, jednak przypuszcza się, że rokowania w pierwszej linji będą się odnosić do zawieszenia broni, a dopiero potem zajmą się sprawą ustanowienia nowego regimu u Riffenów. Co do tej sprawy, konferencja będzie się trzymać zasad, opracowanych w Madrycie, a mianowicie, że riffeni mają otrzymać wolność administracyjną, przyczem zwierzchnictwo sultana marokańskiego ma być nadal utrzymane. Jednocześnie Francja i Hiszpanja zażądają od Abd-el-Krima poważnych gwarancyj dla zabezpieczenia pokoju.

Znowu ujęto transport bibuły komunistycznej.

Władze bezpieczeństwa ujęły w tych dniach znaczny transport bibuły komunistycznej. W pociągu idącym z Mołodeczna do Wilna policja zauważyła dwóch podejrzanych osobników z bagażami, którzy na widok mundurów policyjnych usiłowali wyskoczyć z pociągu, gdy ten zwolnił biegu na jednej stacji. Policja aresztowała obu. Nazwisk nie zdołano narazie ustalić, ponieważ każdy z nich podawał kilka fałszywych. Przy aresztowanych znaleziono obfity materjał propagandowy komunistyczny.

Nadzór policji politycznej nad książkami.

Kowno. (AW.) „Lietuvos Zinios" donosi o nowych zarządzeniach policji politycznej w sprawie przesyłki książek zagranicznych do Kowna. Oto przed kilku dniami kowieńska rada adwokacka, która zamówiła w Paryżu szereg dzieł prawniczych, otrzymała zawiadomienie z poczty, że książki te nadeszły i mogą być wydane jedynie za okazaniem pozwolenia policji politycznej.

Cerkiew w Estonji odrywa się od Moskwy.

Rewel, 11. 4. (AW.) Obradował tu kongres cerkwi prawosławnej nad ustawą o organizacji cerkwi w państwie estońskiem. Kongres wypowiedział się za oderwaniem cerkwi estońskiej od patrjarchatu moskiewskiego i za uznaniem patrjarchy konstantynopolitańskiego jako głowy cerkwi estońskiej.

Ładna opieka sowiecka.

Jassy. (CEPS.) W sądzie wojennym w Jassach rozpatrywana była w ostatnich dniach sprawa szeregu uciekinierów besarabskich. W toku procesu okazało się, że w roku 1920 około 2000 obywateli besarabskich przekroczyło nielegalnie granicę rosyjską. Władze sowieckie koncentrowały wszystkich uciekinierów besarabskich w Balcie, późniejszem głównem mieście republiki mołdawskiej.

Wkrótce jednak z niewiadomej przyczyny przewieziono 1500 uciekinierów na Syberję. **Podczas podróży zmarło wskutek głodu i mrozów około 1000 osób.** Pozostali uciekinierzy po licznych cierpieniach w raju sowieckim powrócili do Besarabji, gdzie oczywiście zostali niezwłocznie aresztowani i postawieni przed sąd wojenny. Sprawa została odroczona w celu przesłuchania członków komisji dniestrzańskiej.

Ks. Karol rumuński powraca do kraju.

Pojednanie z rodziną już nastąpiło.

Bukareszt. (AW.) Mimo, że oficjalnie zaprzeczono pogłosce, jakoby były następca tronu rumuńskiego ks. Karol znajdował się w drodze powrotnej z Paryża do Rumunji, dziennik „Lupta" podaje dziś wiadomość, że nowomianowanemu rządowi Avarescu **powiodła się akcja pojednania ks. Karola z rodziną królewską i że ks.** Karol otrzymał zupełną amnestję, wobec czego powraca do kraju i zamieszka w okolicy Bukaresztu.

Walny Zjazd Harcerstwa.

Udział reprezentantów władz — Delegaci przybyli w wielkiej ilości.

Kraków. (AW.) W sobotę rozpoczęły się w Krakowie obrady 6-go zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Obrady poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny, celebrowane przez ks. metropolitę Sapiehę. O godz. 11-tej w auli uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu w obecności ks. metropolity Sapiehy, profesorów uniwersytetu i innych wyższych uczelni, przedstawicieli wojskowości, władz i duchowieństwa. Liczna publiczność i młodzież wypełniły salę po brzegi.

Pierwszy zabrał głos prorektor Łoś, który w słowach serdecznych powitał zjazd imieniem wszechnicy jagiellońskiej — następnie p. Roman Bniński, wojewoda poznański, dokonał otwarcia zjazdu.

Przewodniczącym wybrano wiceprezydenta miasta Rollego, zarazem prezesa zarządu okręgowego Zw. Harcerstwa w Krakowie. Przy końcu zebrania zabrał głos metropolita ks. Sapieha, który oświadczył, że harcerz polski, mimo, że ideę swą zaczerpnął z kraju protestanckiego, jest dobrym chrześcijaninem.

Harcerstwo jest w Polsce organizacją specjalnie pożyteczną ze względu na kształcenie charakteru, co przy tylu istniejących wadach narodowych ma poważne znaczenie.

W niedzielę o godzinie 12-tej w południe odbyła się uroczysta akademja.

Życie poszukiwaczy złota na Syberji.

Pokłady złota, znajdujące się w Aldan-Tommit Lena w Zabajkału za Irkuckiem, są najbogatsze w świecie.

Dopiero przed kilkoma laty zwrócono na nie uwagę, a eksploatację rozpoczęto w 1923 r. Jedna z kopalń t. zw. „Rezametny" dostarczyła już w pierwszym roku 16.000 kilo złota, a wieść o tych olbrzymich skarbach rozeszła się po Syberji i w krótkim czasie liczba poszukiwaczy złota doszła do 5000 ludzi. Życie ich jest zupełnie pierwotne.

Poszukiwacz złota przez cały rok nie otrzymuje nigdy pieniędzy do ręki, na 10 października otrzymuje wynagrodzenie za swą całoroczną pracę wraz z pozwoleniem wyjazdu na dni kilka. Wtedy to udają się do najbliżej leżącego miasta Vitim, porzucają brudne łachmany i wdziewają nowe ubrania.

Chcąc w Vitimie robić wrażenie rosyjskiego bogacza, wynajmuje sobie syberyjskiego woźnicę, któremu oprócz pokaźnej liczby razów, daje dziennie 5 rubli w złocie.

Niektórzy zamiast pojazdu zaprzężonego w „trójkę" koni, zaprzęgają chłopki.

Po paru dniach takiej hucznej zabawy, cały dobytek kopacza złota, ubranie i zegarki, przechodzą w ręce lichwiarzy i strapiony „gentlemen" powraca znów do ciężkiej pracy.

Wielokrotnie się zdarza, że w tym okresie zabaw znajdują w lasach okolicznych poszukiwaczy złota z przestrzeloną piersią.

Ze zjazdu emigracji rosyjskiej w Paryżu.

Paryż. (CEPS). Na pierwszych trzech posiedzeniach zjazdu emigracji rosyjskiej w Paryżu został do pewnego stopnia wyjaśniony stosunek kierunków politycznych wśród uczestników zjazdu. Z ogólnej liczby 375 delegatów (na pierwszem posiedzeniu) wyłoniło się 7 frakcji, z których liczebnie najsilniejszą jest skrajna prawica (około 150 delegatów). W dalszym ciągu biorą w zjeździe udział następujące ugrupowania: Zjednoczenie ponadpartyjne 60 delegatów, kozacy 40, Związek młodzieży 30, grupa przemysłowo-handlowa 25, zjednoczenie monarchistów 20 i związek zawodowy inżynierów 20. Na czele pojedyńczych grup stoją następujący politycy: Trepkow, Markow i Krupieński (skrajna prawica), książe Leichtenberg (zjednoczeni monarchiści), N. Szebeko (zjednoczenie ponadpartyjne), b. atman wojsk dońskich i znany powieściopisarz generał P. N. Krasnow (związek kozaków), P. Fenisow (związek inżynierów), Oriechow (związek młodzieży), Gukasow i Tretjakow (grupa handlowo-przemysłowa).

Wybory prezydjum, które odbyły się na pierwszym posiedzeniu, miały bardzo burzliwy przebieg i zakończyły się zwycięstwem kierunku umiarkowanego; na przewodniczącego zjazdu wybrano większością 35 głosów akademika P. W. Struwego.

Dotychczas wygłoszone zostały następujące referaty: Podstawy i znaczenie Rosji zagranicznej (J. F. Siemionow) i podstawy rządów komunistycznych (S. S. Oldenburg).

Na trzeciem posiedzeniu wzrosła ilość delegatów do 502 osób, pochodzących z 26 państw, w którym mieszkają emigranci rosyjscy.



NOWY GUBERNATOR GEN. W INDJACH HOLENDERSKICH.

Dr. de Graeff, b. poseł holenderski w Waszyngtonie, został mianowany przez królowę Wilhelminę na to poważne stanowisko.

LITWINI BOJĄ SIĘ PRAWDY.

Wilno. (A. W.) Miejscowa gazeta litewska „Wilniaus Aidas" omawia podróż Paul Boncoura po Polsce, przyczem zdradza zaniepokojenie na wiadomość, że p. Boncour zamierza zwiedzić linję demarkacyjną polsko - litewską. Projekt ten — który jak wiadomo nie doszedł do skutku — nazywa pismo nowemi „intrygami polskiemi". Obawa Litwinów przed zwiedzaniem linji demarkacyjnej przez cudzoziemców jest znamienna.

FRANCJA KOŃCZY UKŁADY W SPRAWIE DŁUGÓW AMERYKAŃSKICH.

Paryż. (AW.) Francuski minister skarbu Peret oświadczył redaktorowi „Matin'a", że rokowania w Ameryce w sprawie długów francuskich dobiegają końca i że układ zostanie za 8 dni podpisany. Następnie minister uda się do Londynu celem podjęcia rokowań w sprawie długów sojuszniczych z Churchillem.

FLOTA FRANCUSKA GOŚCIEM SOWIETÓW

Moskwa. (A. W.) Dwie eskadry wojennej floty francuskiej mają odwiedzić w ciągu bieżącego lata porty sowieckie Sebastopol, Odessę i Leningrad. Rząd sowiecki wydał już odpowiednie zarządzenia celem godnego przyjęcia gości.

W SPRAWIE SPROWADZENIA DO KRAJU ZWŁOK GEN. BEMA.

W roku bieżącym przypada 75-letnia rocznica śmierci gen. Józefa Bema, Bohatera powstania listopadowego i Wodza powstania węgierskiego z roku 1848/49.

W rodzinnem Jego mieście Tarnowie zawiązał się komitet obywatelski, który uczcił Pamięć Bohatera urządzeniem uroczystej akademji w dniu 14 marca, zapoczątkowując nią zarazem akcję zbierania składek na sprowadzenie Zwłok Generała do kraju i postawienia Mu pomnika.

Węgrzy postawili Mu pomnik w Maros — Vasarheli w 1880 roku.

Urządzoną akademję zaszczycił swą obecnością przedstawiciel poselstwa węgierskiego w Warszawie prof. Adrian Diveky.

Obecnie komitet, realizując powziętą myśl, zwrócił się za pośrednictwem naszego Rządu do Rządu francuskiego, oraz do poselstwa polskiego w Angorze, celem zebrania potrzebnych danych do urzeczywistnienia sprowadzenia Zwłok Bohatera do kraju, który zakończył życie w Aleppo w Syrji w roku 1850 i tam spoczywa.

Komitet nie wątpi, że cały naród chętnie wesprze akcję, mającą na celu złożenie hołdu Wielkiemu Synowi Ojczyzny, który krwią swą i bohaterskiemi czynami wskazywał całej Europie, że Polska mimo politycznego upadku nie przestała się upominać o swą niepodległość.

Komitet tą drogą apeluje do serc Ziomków o poparcie akcji.

Skarbnikiem komitetu jest ks. prałat Myssor, dyrektor kasy oszczędnościowej w Tarnowie, dokąd wszelkie składki kierować należy.



WŁOSKI POSEŁ WE WIEDNIU BORDONARO został mianowany generalnym sekretarzem przy min. spraw zagranicznych.

Zjazd Radnych Miejskich Pomorza.

Zarząd Pomorskiej Rady Wojewódzkiej Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, zwołuje na niedzielę, dnia 18-go kwietnia 1926 r. do Grudziądza Zjazd Radnych Miejskich Województwa Pomorskiego, członków Chrześcijańskiej Demokracji.

PROGRAM ZJAZDU:

1. O godzinie 8-mej rano Msza św. w kościele św. Mikołaja.
2. O godzinie 10-ej obrady na sali hotelu „Pod Złotym Lwem", ul. Trzeciego Maja 16/17.
   a) Zagajenie zjazdu przez p. dyr. Samolińskiego, prezesa Klubu Radzieckiego Pol. Str. Chrześc. Dem., wiceprezesa Rady Miejskiej m. Grudziądza.
   b) Referat na temat: „Zadania i zakres programu radnych Chrześc. Dem. w Odrodzonej Polsce" (senator Nowodworski, były Minister Sprawiedliwości).
   c) Referat na temat: „Nasze Ustawodawstwo Samorządowe" (poseł Roch, członek Komisji Administracyjnej).
3. Dyskusja nad referatami, wnioski i uchwały.
4. Zakończenie Zjazdu.

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić W. Pana na wyżej wymieniony Zjazd Radnych, a zarazem liczymy na Jego pewne przybycie.

Ze względu na ważność obu referatów wzywamy niniejszem i zachęcamy wszystkich uczestników do żywej i intensywnej dyskusji nad takowemi.

Za Zarząd Pomorskiej Rady Wojewódzkiej:
(—) Alb. Nowicki, prezes. (—) J. Nowak, sekretarz.



MUSSOLINI WPROWADZA NOWE PORZĄDKI W SZKOŁACH.

Na żądanie Mussoliniego we wszystkich włoskich szkołach wprowadzony zostaje starorzymski ukłon.

Co mówi mistrz zakonu młodych niemców.

Plany napadu na Polskę.

Wielki mistrz zakonu młodych niemców, Artur Mahraum, który w swoim czasie jeździł do Francji, ażeby zaprowadzić „pokój narodów nad Renem", oskarża w ostatnim numerze wydawanego przez tę organizację miesięcznika „Der Meister" niemieckie koła nacjonalistyczne o bardzo daleko sięgający plan wojskowego współdziałania Niemiec z Bolszewją przeciwko Polsce.

Według tego planu w przedstawieniu Mahrauma: „ochotnicze wojska niemieckie (Reichswehra), nie mogłyby na razie wziąć udziału, wtargnąć do Polski i pobić armję polską. Z drugiej strony rozpoczną kampanję armje rosyjskie i po dokonanym zwycięstwie wejdą w kontakt z siłami niemieckiemi. Podczas wojny z Polską musiałyby Niemcy być ewakuowane aż do Elby. Obszar na zachód od Renu broniony byłby przed francuzami tylka przez partyzantkę, zdolną do broni ludność zachodnich Niemiec przeprowadzonoby na wschód. Połączone siły niemiecko-rosyjskie, stawiłyby nad Elbą pierwszy opór. Po reorganizacji armji rosyjskiej przedsięwziętoby wspólną ofenzywę ludów wschodnich przeciwko zachodnim, któraby się zakończyła klęską Francji, zwycięstwem wschodu".

Antor utrzymuje, iż ten „plan", który dla Niemiec stanowiłby rodzaj „harakiri" jest poważnie traktowany i omawiany w pewnych skrajnych kołach niemiecko-nacjonalistycznych. Wymienia przytem autor, jako jego zwolenników, znanego pułkownika Nicolai, b. szefa służby szpiegowskiej niemieckiej podczas wojny oraz Hugenberga, potentata prasowego, właściciela „Berliner Local-Anzeiger" i „Tag". Pisma niemieckie nie nacjonalistyczne wzywają tych panów do zajęcia stanowiska wobec artykułu p. Mahrauma.

Nowy dowód uznania zasług i pracy starosty Ossowskiego.

Grudziądz, 12 kwietnia.

Rada Miejska miasta Radzyna z żalem przyjęła wiadomość o przesiedleniu p. Starosty Ossowskiego z Grudziądza do Wejherowa i stwierdza, że zmiana osoby p. Starosty Ossowskiego pod żadnym warunkiem nie jest pożądana, a w dzisiejszych czasach, musi się to odbyć ujemnie na gospodarce całego powiatu, a zatem i Województwa Pomorskiego i Państwa.

Pan Starosta Ossowski żył się z naszym powiatem i ludności tak, że znał stosunki bóle i żale każdego obywatela i nikomu nie odmówił pomocy, kto z zaufaniem do niego się zwrócił. Ludność całego powiatu, a w szczególności miasta Radzyna i okolicy ma dobrze w pamięci, gdy podczas najazdu bolszewickiego z narażeniem własnego życia właśnie Pan Starosta Ossowski zatrzymał tu cofające się oddziały wojskowe. Jako szczery patrjota nie spoczywał nigdy i wszędzie bywał, gdzie chodziło o dobro powiatu i podniesienie w trudnych czasach ducha narodowego. Niech mu będzie dano sprzątać to co zasiał.

Wobec tego Rada Miejska miasta Radzyna usilnie prosi Pana Wojewodę z wyżej podanych powodów, a w szczególności w interesie powiatu, bo li tylko tego dobro ma na oku, o cofnięcie decyzji przesiedlenia Pana Starosty Ossowskiego (—) Krause Jan, przewodniczący R. M., (—) Niedzielski Bolesław, (—) Stanisław Rutkowski, sekretarz R. M., (—) Chrostowski Jan, (—) M. Graszewicz, (—) Gawrzyalski Władysław (—) Olszewski Franciszek, (—) Deuczmann Ksawery, (—) Ratajczak, (—) Górski Paweł.

Niebezpieczny szpieg niemiecki w rękach policji.

Poseł Grabe skompromitowany. — Na Pomorzu grasuje jeszcze kilkunastu takich szpiegów.

Toruń. (A. W.) W sobotę przytrzymała policja w Ogorzelanach w powiecie chojnickim niejakiego Feliksa Frazę, b. nauczyciela szkół powszechnych, który jako nie władający dostateczne językiem polskim, został zwolniony ze stanowiska nanczyciela.

Ponieważ obecność Frazego w strefie pogranicznej wydawała się policji podejrzana, zatrzymano go i przeprowadzono osobistą rewizję. Rewizja dała wyniki nadzwyczajne, bowiem znaleziono przy nim legitymację, wystawioną przez t. zw. Schulabteilung Sejm-Büro w Bydgoszczy z podpisem pos. Grabe, na podstawie której Fraze delegowany był do przeprowadzenia spisu osób pochodzenia niemieckiego w pow. chojnickim, spisu majątków, nieruchomości, fabryk, gospodarstw i t. d.

„Materjał ten ma być użyty przez frakcję niemiecką w Sejmie do walki z rządem polskim o autonomję kulturalną!" (dosłownie). Spisy te sporządzał Fraze na specjalnie drukowanych formularzach.

Fraze mieszkał u księdza katolickiego Granau w Ogorzelanach i miał przy sobie adresy osób, które miały mu być pomocne przy zbieraniu informacji. Fraze przyznał się, że Schulabteilung wysłał kilkunastu takich jak on emisarjuszy i że każdy pobiera 250 zł. miesięcznego wynagrodzenia oraz zwrot kosztów podróży.

Frazego przekazano prokuratorji pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Demonstracje antypolskie w Rosji.

Likwidacja ekspozytur komunizmu nie idzie w smak czerwonym bohaterom.

Moskwa. (AW.) Z powodu aresztowań działaczy komunistycznych w Polsce w związku z rozruchami bezrobotnych odbyły się w wielkich miastach rosyjskich przemysłowych demonstracje antypolskie, w których protestowano przeciw polityce gwałtu stosowanej przez rząd Polski. W Kijowie odbyły się również demonstracje tak wrogie, że członkowie tamtejszego konsulatu polskiego musieli prosić władze sowieckie o ochronę budynku.

TRAGICZNY KONIEC SZPIEGA.

Za kulisami niemieckiej służby wywiadowczej.

Zuzanna Koehler, narodowości niemieckiej, należąca do „półświatka" w Budapeszcie, znaleziona została nieżywa w swem mieszkaniu. Policja budapeszteńska przypuszcza, że Koehler, która należała do niemieckiej służby wywiadowczej, została zamordowana przez pewnego francuza, a to w celu przywłaszczenia sobie ważnych dokumentów, znajdujących się w posiadaniu szpiega w spódnicy.

Zuzanna Koehler należała do organizacji szpiegowskiej w Stutgardzie, t. zw. „Deutsches Auslands-Institut", utrzymującego na żołdzie 120 oficerów sztabowych oraz 600 agentów zagranicznych, przeważnie kobiet. Kierownikiem „instytutu" jest dawny podsekretarz stanu, von Haintze, szefem służby wywiadowczej N. Wagner.

Fundusze „instytutu" są dosyć tajemniczego pochodzenia. Przypuszczać jednak należy, że źródłem ich jest niemieckie ministerjum spraw zagranicznych oraz „Reichswehry".

Przed wielkim procesem komunistycznym w Wilnie.

Wilno, 8 kwietnia. Na najbliższej sesji sądu okręgowego w dniu 12 bm. rozpoczyna się wielki proces przeciw komunistom, oskarżonym o udział w spisku, który został zawiązany, celem dokonania zamacha na całość terytorjum Rzeczypospolitej oraz na ustrój państwowy i społeczny Rzczypospolitej polskiej. Lista oskarżonych obejmuje 92 osób, z których 89 jest wyznania mojżeszowego. Czterech oskarżonych odpowiadać będzie za udział w zamachu, 2 za usiłowane morderstwo, albowiem niejaki Elfstein w obecności drugiego kolegi i za jego pomocą, strzelił trzy razy do podejrzanego o zdradę spiskowców, Abrama Palasa, raniąc go ciężko.

W dniu 1 lutego sprawa powyższa spadła z wokandy sądowej z powodu nieobecności jednego z głównych świadków. Z pośród wszystkich podsądnych 9 zbiegło, 47 pozostaje w więzieniu, zaś reszta odpowiadać będzie z wolnej stopy za kaucją. Proces ze względu na wielką ilość list podsądnych, obfitość materjału śledczego potrwa około 2 tygodnie. Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Owsianko, oskarżenie wnoszą dwaj podprokuratorowie Jankiewicz i Kowalski. Bronią adw. Duracz i Petruszewicz i inni.

Przerażający wybuch wulkanu w Rosji.

Lawa płynie z wielką szybkością.

Moskwa. (A. W.) Wielki wybuch wulkani Awaczińskiego, znajdującego się w odległości 30 klm. od Petropawłowska, który rozpoczął swoją czynności już z końcem ub. miesiąca, doszedł w dniu wczorajszym do punktu kulminacyjnego. Rozżarzona lawa pokrywa całe stoki wulkanu. Cała okolica w nocy jest oświetlona płomieniami wybuchów i pożarów, skutkiem rozlewania się lawy. Popiół opada nawet w odległości 90 klm. od wulkanu. Wybuchowi towarzyszą łoskoty podziemne oraz silne trzęsienia. Ofiar w ludzie narazie niema.

— **Wielka katastrofa w kinie.** Przed kilku dniami w jednym z kinoteatrów w Meksyku wydarzyła się wielka katastrofa. W czasie przedstawienia oberwała się galerja, zapełniona publicznością, spadając na głowy osób siedzących pod nią. 10 osób poniosło śmierć, a około 200 odniosło rany.

Stracenie głośnego bandyty amerykańskiego.

Nowy York, 9. 4. W więzieniu w Hartford (Connectient) stracono publicznie o północy głośnego z wielu rozbojów i napadów bandytę Chapmana.

Zaczął on „karjerę" bandycką w 1912 roku. Najgłośniejszym czynem Chapmana i jego bandy było zrabowanie w r. 1921 furgonu pocztowego, wiozącego 1 i pół miljona dolarów.

Poszukiwany przez policję jako sprawca zabójstwa agenta śledczego, Chapman wpadł w jej ręce. Sąd skazał bandytę na śmierć. Od wyroku tego zbrodniarz odwołał się do sądu wyższej instancji, twierdząc, że nie może być zgładzony, zanim nie odsiedzi 25 lat więzienia za poprzednie sprawki.

Wówczas prezydent Coolidge na mocy prawa łaski darował mu tę karę, wobec czego nic już nie stało na przeszkodzie wykonaniu egzekucji.

Wiadomości sportowe.

Z 3-letniej działalności Olimpji.

Toarzystwo sportowe „Olimpja“ założone zostało 30. 6. 1923 r., istnieje więc dopiero niespełną 3 lata. Rozegrano zawody m. in. z drużynami z Poznania (Warta, Pogoń, A. Z. S.), z Gdańska (Gedania), z Bydgoszczy (Polonia), Szkoła oficerska), z Inowrocławia (Goplanja), ze Lwowa (Pogoń, mistrz Polski) i oczywiście z Torunia (W. K. S., Bałtyk, T. K. S., mistrz Okręgu). Wszystkie imprezy bez wyjątku wymagały zasiłków finansowych ze strony członków „Olimpji“ względnie ich sympatyków. Warto podnieść, że np. przyjazd mistrzowskiej drużyny Polski „Pogoni“ ze Lwowa spowodował kosztów przeszło 2000 złotych, na który to wydatek młode, bez zasobów gotówki będące Towarzystwo częściej stanowczo pozwolić sobie nie może. Jedynie okazja I. Pom. Wystawy Przem. i Roln w Grudziądzu przyczyniła się chociaż częściowo do pokrycia powstałego poważnego deficytu.

Co się tyczy należytego przygotowania drużyny do zawodów, to przyznajemy słuszność tym, którzy widza jedynie w rozgrywkach z technicznie lepszemi drużynami korzyść dla graczy pod względem udoskonalenia się oraz dorobek wogóle dla sportu. Jak w życiu codziennem tak i w sporcie, a więc brak kwalifikacji nie pozwala na piastowanie najwyższej godności w państwie aby następnie zjechać na ostatniego funkcjonarjusza. Analogiczny wypadek zachodzi z „Olimpją“. Najpierw każda drużyna potrzebuje czasu dla swego skonsolidowania, następnie ma mozolną drogę w swym okręgu wyrobić sobie odpowiednie miejsce, a dopiero mistrz okręgowy może się mierzyć z rywalami innych okręgów czyli dzielnic, osięgając wtedy zwycięstwo nad innemi klubami, zdobywa automatycznie tytuł mistrza Polski.

„Olimpja“ nie może sięgać po nieuchwytne laury. Dla nas narazie najpilniejszem zadaniem jest budowa boiska, gdzie drużyny bez ingerencji swobodnie mogą trenować. Zarząd „Olimpji“ przystąpił jako jedyne polskie towarzystwo w całym okręgu pomorskim do budowy własnego stadjonu sportowego w Grudziądzu przy drodze do lotniska (ul. Wiktorjusza). „Olimpja“ pobudowała 800 m. bieżących płotu dookoła swego boiska, 7700 m. w kwadracie ziemi zniwelowano na boisko dla celów piłki nożnej, usypano wał ca. 450 długości i łuki ca 2,50 m. wysokości jako tor dla sportu kolarskiego, jedynego toru w całej byłej dzielnicy pruskiej. Dalsze prace zapoczątkowano (fundament do trybuny, przygotowanie boiska treningowego, przygotowanie bieżni lekkoatletycznej).

Zarząd „Olimpji“ doskonale sobie zdaje sprawę o brakach, to też dążył stale i dążyć będzie również w przyszłości do ulepszenia swych drużyn senkcji piłki nożnej, jednak nie wszystkie usterki dadzą się odrazu usunąć, a coś idealnego stworzyć, jest nad ludzkie siły. Dalej podkreślamy, że Zarząd „Olimpji“ jak dotąd tak i nadal stać będzie na straży interesów sportu w Grudziądzu, nie zważając na trudności, które mu się przeciwstawiają.

Przedewszystkiem Tow. Sport. „Olimpja“ prze wszelkiemi siłami i możliwymi środkami do tego, jaknajwcześniej ukończyć swój stadjon sportowy, który daje właśnie gwarancję skutecznego treningu, a w następstwie zapewnienie pomyślnych wyników w zawodach.

Zarząd Towarzystwa Sportowego „Olimpja“.
(—) **Kazimierz Andrót**, prezes.

Turystyka.

POLSKI TOURING KLUB.

W ostatnich kilkunastu dniach zapisał się do Polskiego Touring Klub szereg nowych członków, uważając, iż ta organizacja zajmie niewątpliwie **poważne stanowisko w dziedzinie rozwoju turystyki.**

Jako jedną z najważniejszych czynności, Polski Touring Klub podejmuje na razie przyjmowanie wycieczek zagranicznych, ułatwianie im zwiedzania naszego kraju, oraz **organizowanie wycieczek zagranicznych.**

Na ostatnich swych posiedzeniach Polski Touring Klub zastanawiał się nad urządzeniem **wycieczek na bliski Wschód i do państw południowych.** Wycieczki te miałyby **charakter ekspansyjno-handlowy**, w celu nawiązania stosunków gospodarczych z temi krajami. Dlatego też pożądanem jest, by w wycieczkach tych mogli wziąć udział przedstawiciele naszych **sfer przemysłowo-handlowych.**

Zapisy na członków przyjmuje sekretarjat Polskiego Touring Klubu, Warszawa, ul. Ossolińskich 6, mieszkanie 2.

Tennis.

W niektórych z pism sportowych ukazały się wzmianki, że **znakomity zawodowy tennisista** i jeden z najlepszych na świecie nauczycieli tej gry p. **Roman Najuch** jest Niemcem, a za Polaka podaje się jedynie, aby uzyskać posadę w klubach francuskich.

Dotknięty tem p. Najuch nadesłał do Warszawskiego Lawn-Tennis Klubu wyjaśnienie, że **czuje się Polakiem,** że ojciec jego urodzony jest **w Białymborze w Małopolsce,** że on sam zapisany jest do ksiąg ludności w **Rzeszowie** i tam swoją powinność wojskową odbywał. Pozatem tennisiści nasi, którzy mieli sposobność zetknięcia się osobiście z p. Najuchem, potwierdzają jego słowa i zapewniają, że **interesuje się on nader żywo polskim sportem,** że zaofiarował swoje usługi drużynie polskiej w celu przygotowania ich do zawodów **w Davis Cuppie przeciwko Anglji** i że tylko trudność znalezienia posady u nas zmusza p. Najucha do pracy na obczyźnie.

*

Otrzymaliśmy już wiadomość, że pierwsze nasze spotkanie w Davis Cup'ie odbędzie się **przeciwko Anglji,** której przysługuje wybór terenu w terminie prawdopodobnie około 10 czerwca.

W skład drużyny polskiej wejdą przypuszczalnie: **Steinert, Kleinadel i Czetwertyński.** Złożona w ten sposób reprezentacja polska będzie **znacznie silniejsza** od zeszłorocznej i aczkolwiek szanse zwycięstwa **nie** są duże, to jednak wygranie pojedyńczych setów, a może nawet i meczów, **leży w granicach możliwości.**

*

Sezon letni zapowiada **dużo atrakcyj** w sporcie tennisowym. W końcu lipca odbyć się ma spotkanie reprezentacji Warszawskiego Lawn-Tennis Klubu przeciwko Czechosłowacji i Gdańskowi, pozatem możliwy jest przyjazd drużyny francuskiej ze **światowej sławy Borotrą** na czele. Byłaby to w naszym świecie sportowym sensacja nielada.

*

Przygotowania do Wszechsłowiańskiego Zlotu Sokołów w Pradze czeskiej.

Zlot będzie wyglądał imponująco. — Spodziewany udział gości i sokołów w ilości przeszło miljona osób. — Koszta utrzymania.

Z Konsulatu Republiki Czechosłowackiej w Poznaniu otrzymujemy następujące pismo:

„Sokolstwo czeskosłowackie przygotowuje się do swego **ósmego Wszechpolskiego Zlotu w Pradze.** Zloty praskie stały się w ostatnim czasie nowoczesną o**limpjadą narodu czeskosłowackiego** i przedstawiają obraz narodowego życia i rozwój narodowej myśli czesko słowackiej.

W tegorocznych uroczystościach sokolskich w Pradze wezmą udział nietylko przedstawiciele całego narodu z Rzeczypospolitej Czeskosłowackiej, lecz i ziomkowie rozproszeni na całym kontynencie. Sama Ameryka wysyła przeszło **1000 delegatów.** Również sokolstwo innych słowiańskich krajów (**Polska, Jugosławja, Rosja**), będzie silne reprezentowane, ażeby zamanifestować udziałem swym łączność słowiańską.

Główne dni zlotu wyznaczono na **4-go i 6-go lipca 1926 r.** Olbrzymie boisko buduje się pod Pragą na Strahowie, które będzie zajmowało obszar 113 680 metrów kw. Garderoby urządzone są dla 30 000 sokołów, ubikacje dla przenocowania drużyn konkursowych na 4 500 osób, stajnie dla 500 koni jeźdźców sokolich. Z przytoczonych kilku tych danych można wnioskować o spodziewanej liczbie uczestników. W ćwiczeniach wolnych będzie brało udział jednocześnie **14 000 sokołów,** wzgl. 14 000 sokolic. Gości oczekuje się około **600 000.**

Koszt dziennego utrzymania w Pradze można obliczać na 40—50 kc. (zł. 10—12). Uczestnicy ćwiczący z zagranicy otrzymują legitymacje zlotowe bezpłatnie, na podstawie których korzystają również z bezpłatnego ulokowania w szkołach praskich. Dzienny koszt hotelu lub prywatnego mieszkania wynosi od 20—40 kc. (zł 5—10).

Goście zagraniczni nie płacą wizy konsularnej i korzystać będą ponadto z 50 proc. zniżki na kolejach czeskosłowackich. Koszta przejazdu z Poznania do Pragi i z powrotem wynoszą w kl. III około zł. 50, zatem cały koszt trzechdziennego pobytu łącznie kosztów podróży zł. 100—130. Z Wielkopolski i Pomorza najdogodniej podróżuje się do Pragi via Rawicz—Wrocław—Mittelwalde (odjazd Poznań 7.50, przyjazd Praga w tym samym dniu o godz. 21.36).

Jest zrozumiałem, że uroczystościami Wszechsokolskiego Zlotu interesuje się cały kulturalny świat i że Praga w tych dniach pamiętnych zgromadzi w swych prastarych murach wszystkich pobratymców, przyjaciół i sympatyków narodu czeskosłowackiego.

Obywatele polscy narodowości czeskiej, pragnący w tych dniach uroczystych odwiedzić swoją dawną ojczyznę, mogą zgłosić się piśmiennie do dnia 15 bm. w Konsulacie Czeskosłowackim w Poznaniu z równoczesnem podaniem dat osobistych (data i miejsce urodzenia, zawód, miejsce stałego zamieszkania, w celu wszczęcia kroków do uzyskania ulgowych paszportów zagranicznych“.

Konsul: dr. Glos.

Akademja szermiercza we Lwowie.

Udział najwybitniejszych szermierzy naszych.

Lwów, w kwietniu.

Dnia 21 marca odbyła się we Lwowie **Akademja Szermiercza,** urządzona staraniem Sekcji Szermierczo-Strzeleckiej tamtejszego Ogniska Oficerów, przy udziale szermierzy trzech klubów miejscowych i dwóch zamiejscowych.

Akademja wypadła zarówno pod względem sportowym jak organizacyjnym **doskonale** — i dowiodła, że nietrudno jest zgromadzić przy takiej imprezie szereg naprawdę **pierwszorzędnych kling.**

W tym doborowym zespole powszechną uwagę zwrócili na siebie przedstawiciele **Wojskowego Klubu Szermierzy w Warszawie,** pp.: mjr. inż. Jan **Nusbaum** (prezes) i inż. Tadeusz **Zubrzycki,** którzy w całej pełni usprawiedliwili obudzone zajęcie i z całym honorem bronili barw swego klubu. Z miejscowych szermierzy odznaczyli się przedewszystkiem: mistrz Polski p. Tadeusz **Friedrych** (Lwowski Klub Szermierzy), znakomitą, opanowaną techniką, pułk. Camillo **Perini** bogactwem akcji i precyzją wykonania, Stanisław **Zubrzycki** (AZS, Lwów), spokojem prowadzenia walki i rzadko spotykaną pewnością parad, inż Edmund **Kamieniobrodzki** (prezes Lw. Kl. Sz.), konsekwentnem i energicznem przeprowadzeniem akcji, inż. Adam **Marie** (LKS), piękną postawą i szczęśliwem wykorzystaniem swych naturalnych warunków. Chlubnie przedstawili się również pp.: rtm. Juljan **Müller** (Wojsk. S. Sz. Lwów), Emil **Vambera** (AZS Lwów), rtm. Otto **Weldon** (WSS Lwów) i Zbigniew **Bieniawski** (AZS Lwów), oraz reprezentanci Borysławskiego Kl. Sz. pp. **dr. Loewenherz i dyr. Gerstmann.** Z wielkiem zainteresowaniem spotkał się debiut młodziutkich szermierzy z Korpusu Kadetów, oraz walki ich instruktorów, pp.: Pieczyńskiego i Łabędziowskiego.

Podwójny sukces — nauczyciela i szermierza — odniósł fechmistrz Lw. Kl. Szerm. p. Karol **Stritesky,** który zabłysnął zwłaszcza w walkach ze swym najlepszym elewem p. Friedrychem (florety) i z p. płk. Perinim (szable).

Akademja jest **pierwszem ogniwem** spodziewanych w niedalekiej przyszłości imprez szermierczych. W kwietniu — jak nas informują — ma odbyć się **w Krakowie** mecz Polska—Czechosłowacja i turniej **o puhar** wędrowny DOK. w Łodzi, zaś w maju turniej o mistrzostwo Armji, akademja Wojsk. Klubu Szerm. w Warszawie, a wreszcie clou sezonu, zawody o mistrzostwo Polski. Wszystko to, wraz z odbytym niedawno meczem Kraków—Poznań, świadczy **o wzmożeniu się ruchu wśród szermierzy** i uprawnia do pięknych nadziei na przyszłość.

Co przyniesie sport w latach najbliższych.

Największe imprezy sportowe, jakie odbędą się w latach najbliższych, są następujące:

Międzynarodowe zawody robotnicze (Olimpjada) w Wiedniu w r. 1926,

Międzynarodowe zawody sportowe w Filadelfji z racji 300-letniego istnienia tego miasta w r. 1926,

Olimpjada Afrykańska w r. 1927 i

IX Olimpjada wszechświatowa w Amsterdamie w r. 1928.

Międzynarodowe zawody akademickie, które miały być zorganizowane w roku 1926 w Rzymie, najprawdopodobniej **nie odbędą się.**

Od szwedzkiej gimnastyki do francuskiej musztry

Program fizycznego wychowania rekrutów.

Władze wychowania fizycznego min. spraw wojskowych opracowało ostatnio plan ćwiczeń sportowych dla rekrutów W. P.

Wskazówki dzielą wychowanie fizyczne rekruta na trzy okresy.

W pierwszym stopniu prowadzona będzie gimnastyka, przy bardzo słabem natężeniu mięśni, traktowana jako zabawa.

Pierwszy okres trwa przez trzy tygodnie.

W dalszych trzech tygodniach odbywają się lekcje gimnastyki normalnej.

Szósty tydzień przeznaczony jest na próby sprawności fizycznej — jednak kandydaci muszą być wcześniej zbadani przez lekarzy.

Na podstawie wyników sprawności, rekrutów dzieli się na 3 kategorje: słabych, średnich i silnych.

Wynika z tego, że zanim rekrut dojdzie do normalnych ćwiczeń — przejdzie 10-tygodniowy okres gimnastyki, który pozwoli rekrutom wdrożyć się należycie w twarde rzemiosło wojenne.

STO KILOMETRÓW BEZ KIEROWNIKA.

Paryż, 9. 4. Oryginalny zakład sportowy rozegrano na szosie między Bezieres i Perpignan. Niejaki Lavigne założył się, że przejedzie 100 kilometrów na motocyklu, nie dotykając kierownika.

Lavigne zakład wygrał. W drodze towarzyszyły mu samochody z kontrolerami, oraz sportowcami, których zainteresował żywo ten szczególny zakład.

*

Komunikaty T. S. „Olimpia“.

WYŚCIGI KOLARSKIE.

Przypomina się członkom, jak również sympatykom i amatorom sportu kolarskiego, o mających się odbyć **wyścigach kolarskich w dniu 18 kwietnia br. na szosie Radzyńskiej;** meta przy Placu Powystawowym, na które jaknajuprzejmiej zaprasza Sekcja Kolarzy Tow. Sport. „Olympia“ w Grudziadzu.

Zapisy przyjmuje kapitan Sekcji Kolarzy p. F. Diesing, Chełmińska 3.

Zarząd.
(—) **Kolczyk,** naczelnik. (—) **Stójkowski,** sekretarz.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

O waloryzację pożyczek państwowych.

Sprawiedliwość jest podwaliną państw. Zasadę tę winno państwo stosować wobec własnych zwłaszcza obywateli, bo inaczej wywołuje niechęć i rozgoryczenie, które tylko osłabić mogą jego siłę i odporność. Rozporządzenie Prezydenta Państwa z dnia 17. III. 1924 r., regulując m. in. sprawę pożyczek państwowych z roku 1918/20 i przyznające posiadaczom tychże schematycznie 1 zł. za 100 mk., wpłaconych na pożyczkę państwową, było jaskrawem pogwałceniem sprawiedliwości. Kilku posłów sejmowych rozpoczęło walkę na terenie parlamentarnym, ażeby pokrzywdzoną część społeczeństwa, która nieraz dorobek całego życia dała na pożyczki państwowe, ażeby Ojczyźnie w krytycznej chwili przyjść z pomocą, obronić przed niesłychaną niesprawiedliwością i krzywdą.

Mimo początkowych niepowodzeń udało się z wielkim wysiłkiem wobec oporu niektórych stronnictw, a mianowicie posła socjalistycznego Moraczewskiego, jak i niemniej mało życzliwego stanowiska Rządu, przeprowadzić ustawę o wyższem przerachowaniu pożyczek państwowych, uchwaloną w lipcu 1925 r.

Ustawa ta, która jak wiele innych, jest dziełem kompromisu, naprawiła tylko część krzywdy. Większość sejmowa odrzuciła poprawkę niżej podpisanego, dotyczącą równomiernej waloryzacji asygnat z roku 1918, zamienionych na pożyczkę państwową z roku 1920 z asygnatami niezamienionymi, które to ostatnie uzyskały od 67 gr. począwszy za 1 mk., stos. do miesiąca wpłaty, podczas gdy asygnaty zamienione mogą uzyskać wedle uchwały sejmowej tylko 15 gr. za 1 mk. przeciętnie, lecz tylko dla tych subskrybentów, którzy wpłacili kwotę do 10 000 mk. asygnatami na pożyczkę z roku 1920. Pozatem waloryzuje się asygnaty niezamienione tak samo, jak pożyczkę z roku 1920. Takie różniczkowanie w waloryzacji pomiędzy asygnatami zamienionemi a niezamienionemi jest krzywdą wprost krzyczącą. Większość sejmowa uchwaliła również poprawkę, znoszącą wyższe przerachowanie pożyczek lombardowych, wpłaconych po 1. 4. 1921. Tak jedno jak i drugie (przeprowadzone w trzeciem czytaniu Komisji skarbowej a w plenum odrzucone) powinno się obecnie w znowelizowanej ustawie naprawić i przywrócić.

Lombardowane pożyczki powinny być zwaloryzowane choćby z potrąceniem zysku walutowego, osiągniętego na skutek zastawy. Ponieważ znaczna ilość pierwonabywców z rozmaitych, od siebie niezależnych przyczyn, a więc nie z własnej winy, udowodnić nie może, że są pierwotnymi nabywcami pożyczek państwowych, trzeba znaleść drogę wyjścia, ażeby i tymże dopomóc, kontentując się może dowodem dokonanej w przepisanym czasie konwersji. Tak samo winno się wziąść w obronę spadkobierców zmarłych pierwonabywców, a więc sieroty, wdowy itd.

Obecnie Komisja Rozpatrywań stanęła zbyt rygorystycznie na stanowisku, że tylko ci spadkobiercy mają prawo do wyższego przerachowania, których spadkodawcy zmarli po 25 września 1925 r., t. j. po wejściu w życie ustawy.

Ustawa o wyższem przerachowaniu z roku 1925 objęła li tylko pożyczki państwowe w roku 1918/20. Tymczasem wiadomą jest rzeczą, że oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmowały przy zakupie 8-mio-procentowej pożyczki państwowej z roku 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacjach pożyczki z roku 1920, i wiadomą jest rzecza, że ci posiadacze pożyczek, którzy to uczynili, a którzy temsamem poraz trzeci Państwu dali swe pieniadze, utracili je w zupełności. Jako ilustracja niech posłuży przykład: Ktoś kupił w grudniu 1918 r. za 4000 rubli asygnaty, skonwertował je na 5 proc. długoterminową pożyczkę złotą z roku 1922 i otrzymuje 10 zł. gotówki.

Gdyby zaś te asygnaty z 1918 roku na 4000 rubli trzymał do dnia dzisiejszego, to zgodnie z artykułem II. ustawy z dnia 20. VII. 1925 r. otrzymałby 4400 zł.

Wynika stąd jasno, że i pożyczkę państwową z roku 1918/20, wpłaconą na 8 proc. pożyczkę złotą z roku 1922 powinno się włączyć do ustawy waloryzacyjnej.

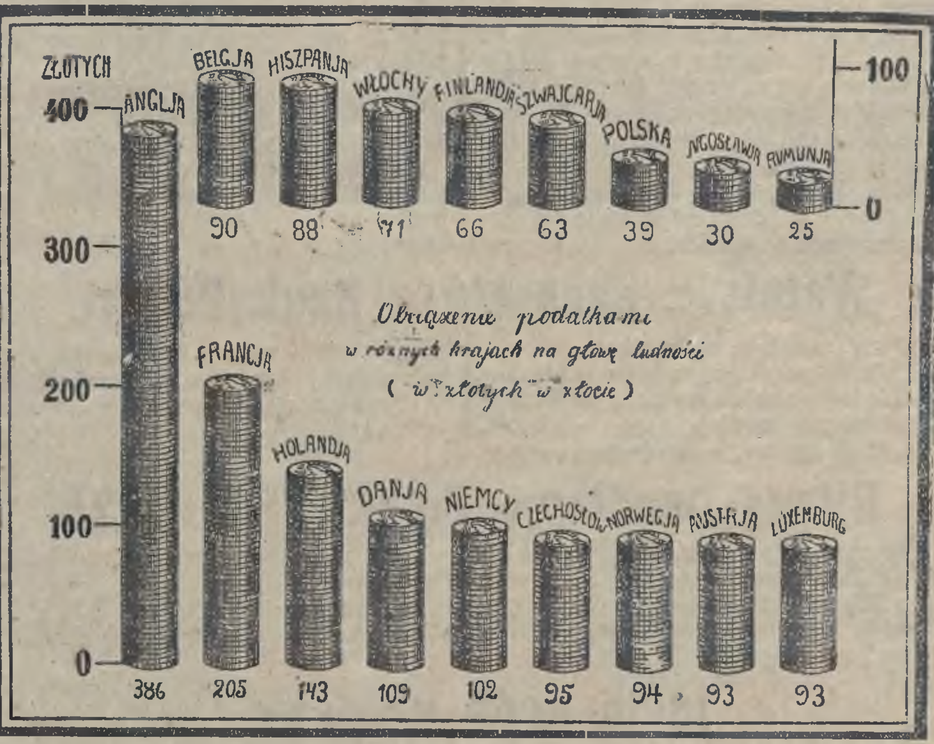
Gdy uchwalono ustawę w lipcu 1925 r. złoty stał murowany. Obecnie sytuacja się zmieniła. Jeżeli wyższe przerachowanie niema się stać fikcją, trzeba pożyczkę waloryzować w złotych w złocie.

Oto kilka ważniejszych poprawek, które może obok innych do ustawy wejść powinny, gdy się ję będzie nowelizować. Suma, która będzie potrzebna na pokrycie tych najsłuszniejszych w świecie pretensyj, nie będzie wygórowaną, temwięcej, że ją rozłożyć można na lat 30 i Państwo jeszcze zarobi znaczne sumy na pożyczkach. Zdaje się, że tak Rząd jak i większość sejmowa są co do tego obecnie w zgodzie, sądząc przynajmniej po odgłosach w Komisji Budżetowej, że ustawa z roku 1925 jest niewystarczająca i nie czyni zadość sprawiedliwości wobec najofiarniejszej części społeczeństwa i że potrzebuje uzupełnienia. Chodzi o prestiż i powagę Państwa.

Termin stawiania wniosków o wyższe przerachowanie ustawy z roku 1925 **kończy się dnia 15. IV. br.** Do tego czasu wnioski o wyższe przerachowanie winny być wysłane do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie.

Wpłynęło dotąd około 100 000 wniosków, na których załatwienie ma Komisja Badań ca. rok czasu. Dotąd załatwiono około 3000. Korespondencji wpływa codziennie do Urzędu Pożyczek Państw. około 2000. Trudno więc domagać się od Urzędu, ażeby wobec takiego nawału pracy każdemu zaraz odpowiadał. Nie trzeba się więc niepokoić brakiem odpowiedzi lub tymczasowem niezałatwieniem wniosku. Wniosek, wysłany przed 15 kwietnia, choćby późniejsze uzupełnienia były konieczne, jest ważny.

(—) Ks. Stefan Bratkowski, poseł na Sejm.



OBCIĄŻENIE PODATKAMI W EUROPIE.

Na powyższej tablicy zestawione są obrazowo kwoty podatków, jakie przypadają na głowę ludności w poszczególnych krajach. Okazuje się, że w Polsce po Rumunji i Jugosławji, płacą obywatele najmniejsze podatki, gdyż tylko 39 zł. rocznie na głowę, podczas gdy w Anglji dziesięciokrotnie więcej. Oczywiście należy wziąć pod uwagę zamożność obywateli w obu krajach.

Kredyty dla rolnictwa.

Warszawa, 12. 4. (AW.) Bank Ziemiaństwa w Warszawie **otrzymał 450 tysięcy dolarów od banków holenderskich.** Jest to pożyczka na 1½ roku, oprocentowana w stosunku 16 proc. rocznie. Ma być ona użyta na cele finansowe większego rolnictwa.

Kredyty samorządom dla złagodzenia bezrobocia.

Warszawa, 12. 4. (AW.) Na ostatniem posiedzeniu komisji ministerjalnej dla złagodzenia kryzysu bezrobocia, dokonano podziału kredytów dla samorządów w miesiącu kwietniu. Kredyty te mają być wypłacone w następnym tygodniu.

Niema nadużyć w Gdyni.

Komisja M. P. i H. przy udziale delegata woj. Pomorskiego i w obecności przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli Państwa, przeprowadziła dochodzenia w Gdyni, w sprawie rzekomych nadużyć, o których niejednokrotnie w prasie była mowa.

Komisja dokonała kilkakrotnie lustracji robót ukończonych przy budowie portu, jak również znajdujących się w toku, oraz zbadała cały szereg świadków. Oprócz pewnych niedokładności przy robotach na molo północnem, które z łatwością dadzą się usunąć, Komisja stwierdziła, że stan robót odpowiada w zupełności wszelkim regułom i przepisom techniki budowlanej. Również **Komisja żadnych nadużyć przy budowie portu nie ujawniła.**

Doniesienia o rzekomych nadużyciach okazały się w niektórych wypadkach wogóle zmyślone, a w niektórych wypadkach jako polegające na nieznajomości fachowej. Do rozpowszechnienia nieuzasadnionych pogłosek o nadużyciach przyczyniają się, jak to Komisja stwierdziła, osoby zaangażowane swemi prywatnemi interesami na obszarze portu gdyńskiego.

Zniesienie rewizji paszportowych.

Gdańsk, 10. 4. (AW.) Przed kilku dniami zniesiono rewizje paszportowe przy wyjeździe z Gdańska do Polski. Rewizje te odbywały się na stacjach granicznych w Pszczołach, Sobowidzu, Lisewie, Łapinie, Kiełpniku i Sopocie. Natomiast w dalszym ciągu będą przeprowadzane rewizje przy wyjeździe do Niemiec. Obywatele Rzeszy niemieckiej lub innych państw, przebywających w Gdańsku i zamierzający wyjechać do Polski, muszą tak samo jak poprzednio starać się o pozwolenie wyjazdu do Polski i o wizę polską.

„Danz. Ztg.“ w związku ze zniesieniem kontroli paszportowej obywateli Wolnego Miasta, wyjeżdżających do Polski, domaga się tego również ze strony Polski. Pozatem pisze dziennik — delegacja gdańska musi domagać się lepszego połączenia Gdańska z pociągami międzynarodowemi, a zwłaszcza z pociągami, kursującemi między Tczewem a Berlinem.

Rolnictwo

KOMUNIKAT POMORSKIEGO ZWIĄZKU OSADNIKÓW ROLNYCH.

W czasie ostatnich tygodni w prasie pomorskiej pojawiły się notatki i ogłoszenia, reklamujące nowoutworzoną instytucję, nazwaną szumnie „Pomorska Centrala dla spraw osadniczych „Osadnik“ z siedzibą w Toruniu (ul. św. Jakóba 7). W niektórych pismach podano nawet, że Centralę ową, jako nowe biuro osadników, zorganizował Pomorski Związek Osadników Rolnych.

Ponieważ zarówno treść wspomnianych wyżej notatek prasowych, jak i dotyczących ogłoszeń, jest wysoce bałamutna i mogąca zdezorjentować ogół osadników, przeto Zarząd Główny Pomorskiego Związku Osadników Rolnych uważa za konieczne podać do publicznej wiadomości co następuje:

1) Pomorski Związek Osadników Rolnych jest organizacją zawodowo-społeczną, zrzeszającą ogół osadników polskich na Pomorzu, i — jako taki — nie ma nic wspólnego z Toruńską Firmą „Osadnik“, która jest typowem przedsiębiorstwem zarobkowem, stanowiącem własność i źródło dochodu jednostek prywatnych.

2) Jedyną organizacją istotnie i legalnie reprezentująca osadnictwo polskie na Pomorzu, jest Pomorski Związek Osadników Rolnych z siedzibą w Grudziądzu, przy Placu 23-go stycznia nr. 11.

3) Ogólnie niezwykle ciężkie pod względem prawnym i materjalnym położenie osadników rolnych wyzyskiwane jest częstokroć w celach łatwego zarobku przez rozmaitych zawodowych pośredników, pokątnych doradców i samozwańczych opiekunów, do których grona przybyła właśnie firma „Osadnik“, podszywająca się w inspirowanych wzmiankach dziennikarskich pod moralny autorytet Pomorskiego Związku Osadników Rolnych.

Nie wdając się w ocenę momentu etycznego w akcji reklamowej firmy „Osadnik“, — Pomorski Związek Osadników Rolnych informuje zainteresowanych, iż za działalność wymienionego przedsiębiorstwa żadnej odpowiedzialności nie przyjmuje.

Doniosła rezolucja.

Zarząd Okręgowy Chrześc. Dem. w Krakowie na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 1926 r. pod wpływem niepokojących nad wyraz objawów rozstroju naszego życia gospodarczego i finansowego, stwierdza, że akcja sanacyjna winna iść w następującym kierunku:

1) usunięcia deficytu budżetowego;

2) dostarczenie organizmowi gospodarczemu odpowiedniej ilości niezbędnego kapitału;

3) ustalenia zdrowych podstaw polityki gospodarczej, których pogwałcenie spowodowało kryzys przemysłowy i handlowy, a w konsekwencji nędzę warstw robotniczych i urzędniczych, zachwianie drobnego przemysłu i rękodzieła oraz zubożenie wsi.

Wobec tego:

1) Zarząd Okręgowy Ch. D. wypowiada się przeciw wszelkim próbom wprowadzenia inflacji, która w konsekwencji groziłaby załamaniem się już i tak zdezorganizowanego życia gospodarczego. W celu ochronienia na przyszłość aparatu emisyjnego od zgubnego wpływu, jaki wywierają nań czynniki rządowe, domaga się Zarząd Okręgowy Ch. D. w związku z wyżej wymienionym poglądem zupełnego uniezależnienia w praktyce Banku Polskiego od władz państwowych.

2) Za naczelny postulat sanacji naszego życia gospodarczego i finansowego uważa Zarząd Okręgowy Ch. D. zrównoważenie budżetu, do czego dążyć należy kosztem jak najdalej idących ofiar, a przedewszystkiem przez zniesienie zbytecznych władz i urzędów.

3) Licząc się z tem, że dla uzyskania równowagi budżetowej potrzebny jest pewien okres przejściowy, Zarząd Okręgowy Ch. D. oświadcza się za stworzeniem rezerw sanacyjnych przez sprzedaż między innemi pewnych majątkowych objektów państwowych. Przeznaczeniem ich będzie wypełnianie braków budżetowych w tym okresie, aż do osiągnięcia zupełnej równowagi.

4) Ponieważ bez obcych kapitałów nie będziemy mogli odbudować w bliskiej przyszłości naszego życia gospodarczego, dlatego mimo dotychczasowych niepowodzeń należy kontynuować starania o uzyskanie długoterminowej, nisko oprocentowanej pożyczki, a to za pośrednictwem naszych przedstawicieli, którzy tak wewnątrz kraju, jak zagranicą cieszą się należytym autorytetem, która to pożyczka powinna być wyłącznie przeznaczona na cele gospodarcze.

5) Rozwój wypadków w ostatnim czasie wykazał, że bez zwartej świadomej swego celu i pełnej poczucia odpowiedzialności większości parlamentarnej nie dojdzie do skutku rzeczywista sanacja schorzałego organizmu gospodarczego.

Wobec tego Zarząd Okręgowy Ch. D. w Krakowie wskazuje z całym naciskiem na konieczność dojścia do skutku takiej większości, która opierając się o wyżej wyrażone postulaty, mogłaby wreszcie przystąpić do konsekwentnego przeprowadzenia sanacji gospodarki państwowej i społecznej.

Waluty z eksportu a Bank Polski.

Ponieważ stwierdzono ostatnio, że w obecnych warunkach trudno jest skontrolować, czy waluty z eksportu tych branż, które nie są obowiązane do odsprzedaży w Banku Polskim, faktycznie zasilają życie gospodarcze, więc w krótkim czasie **ma być wprowadzony przymus wymiany walut, uzyskanych z eksportu wszystkich bez wyjątku towarów, w Banku Polskim.**

Sprawę tę bada z ramienia Banku Polskiego p. senator Szarski.

Bilans handlowy Polski za r. 1925.

Najbardziej niekorzystnie dla Polski przedstawia się bilans ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej, który wykazuje saldo 220 milj. zł. na niekorzyść Polski, i stanowi 82 proc. salda ujemnego ogólnego bilansu Polski. Najkorzystniej natomiast dla Polski przedstawia się bilans handlowy z Czechosłowacją, dający saldo dodatnie 66,2 milj. zł., z kolei — z Rumunją + 42,4 milj. zł., z Niemcami + 39,9 milj. zł., z Rosją + 30 milj. zł. Wreszcie następują kraje jak Łotwa, Austrja, Finlandja i Litwa.

Jakie będą urodzaje?

Zima tegoroczna wytworzyła naogół warunki niezbyt sprzyjające dla zasiewów ozimych. Z jednej strony, dzięki małej ilości opadów śnieżnych, z drugiej strony, dzięki mniej lub więcej znacznym mrozom w ciągu marca. Obserwacje pól zasianych oziminy, prowadzone od jesieni roku ub., na obszarze całego państwa, wyraziły się w obniżeniu przeciętnego stopnia kwalifikacyjnego żyta i pszenicy z 3.3 na 3.2.

Prace w polu zostały rozpoczęte. Do siewu zbóż jarych przystąpiono już w południowej części kraju. Żadnych niepokojących wiadomości o pojawieniu się szkodników niema do tej pory.

Rolnicy wyrażają nadzieję, że o ile dopisze wiosna, ten najważniejszy okres wegetacyjny, wszystkie niesprzyjające dotychczas warunki zostaną wyrównane.

Stan zasiewów ozimych w dniu 1 kwietnia rb. przedstawia się według przeciętnego stopnia kwalifikacyjnego jak następuje:

Dla pszenicy 3.1, żyta 3.1, jęczmienia 3.2, rzepaku 3.0, koniczyny 3.1.

Naogół więc stan ozimin przedstawia się niezbyt korzystnie. Należy jednak zaznaczyć, że powyższe dane wynikają z badań, czynionych w marcu, podczas gdy gleba przykryta była przeważnie pewną warstwą śniegu. Dlatego też badania te nie są należycie dokładne.

Sowiety chcą rozpisać pożyczkę wewnętrzną.

Moskwa. (AW.) Jak wiadomo, rząd sowiecki zamierza rozpisać pożyczkę wewnętrzną w wysokości 100 miljonów rubli i liczy, że pożyczkę tę pokryją włościanie. Według obliczeń rządu sowieckiego **w posiadaniu ludności znajduje się jeszcze około 150 milj. rubli, w starem srebrze carskiem.** Celem wydobycia tych pieniędzy rząd prowadzi szeroką akcję propagandową. Na wszelkich korespondencjach służbowych nakleja się specjalne nalepki z napisem: „Pamiętaj, że stare carskie złoto i srebrne pieniądze leżą zbytecznie w twem mieszkaniu i nie przynoszą ci żadnego pożytku. Możesz je sprzedać na poczcie, w banku, w kasie oszczędności, lub też użyć je na zapłacenie podatków".

„Ullen" nie ziścił pokładanych nadziei.

Amerykańska firma Ullen & Co., której powierzono prowadzenie szeregu robót inwestycyjnych w różnych miastach, nie ziściła pokładanych w niej nadziei. Amerykanie zastrzegli sobie nadzór administracyjny i wykonują go w ten sposób, że **mianowali cały szereg nadzorców, kontrolerów, powierzając prace bardzo małej ilości robotników.** Ta dysproporcja jest tem więcej charakterystyczna, że płace robotników wynoszą zaledwie 4 zł. dziennie.

Sprawy kupieckie.

— **ZEBRANIE KUPCÓW SAMODZIELNYCH W CHOJNICACH.** Dnia 9-go kwietnia odbyło się w Chojnicach w lokalu p. Jaźdżewskiego zebranie miesięczne Towarzystwa Kupców Samodzielnych pod przewodnictwem prezesa p. Piotrzkowskiego. Po odczytaniu komunikatów, nadeszłych z Grudziądza Dyr. Związku p. Dr. Rzepeckiego omówił obszernie pracę Centrali od czasu Zjazdu Delegatów w Tczewie. W dyskusji nad referatem oraz wolnych głosach przemawiali pp. Kaleta, Piotrzkowski, Górecki, Rink, Nowacki i Zinny. Podnoszono fakt, że kolej przy wykupnie zaliczek za towary nadesłze z Gdańska żąda zapłaty w złotych polskich w kwocie znacznie wyższej od oficjalnego kursu Banku Polskiego. Ponadto wykazywano na dziwne i kosztowne zaopatrywanie w chleb garnizon w Chojnicach. Oto wojskowość sprowadza żyto ze Lwowa, miele je w Toruniu, a mąkę odstawia do Chojnic. Natomiast mąkę zmieloną w Chojnicach wysyła się do Łodzi dla tamtejszego garnizonu. Po przyjęciu nowego członka p. Stanisława Rinka przewodniczący zamknął zebranie.

Kronika krajowa.

— **PROJEKTOWANY PATRON KÓŁEK ROLNICZYCH.** Na ostatniem zebraniu wicepatronów Wielkopolskiego Związku Kółek Rolniczych obradowano nad sprawą następcy po śp. K. Brownsfordzie — patronie kółek rolniczych, zmarłym w roku ubiegłym. Wysunięto kandydaturę dr. Józefa Trzcińskiego — właściciela majątku Ostrowy nad Gopłem. Był on posłem na Sejm ustawodawczy z klubu ZLN. a po ustąpieniu Władysława Kucharskiego był ministrem p. dzielnicy pruskiej aż do czasu objęcia tego stanowiska przez p. Wybickiego. Po ukończeniu kadencji sejmowej oddał się pracy zawodowej.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 10 kwietnia.

WALUTY.

	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Zjedn.	9.20	9.22	9.18

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed.	9.18
Floreny holenderskie	369,08
Franki belgijskie	34.91
Franki francuskie	31.48
Franki szwajcarskie	177.46
Funty angielskie	44.72
Korony austrjackie	129.85
Korony czeskie	27,25

Złoty w dniu 10 kwietnia 1926 r.

Gdańsk złoty 51.43—51.57, przekaz na Warszawę 50.43—50.57, Berlin złoty 41.54—41.96, przekaz na Warszawę i Poznań 40.79—41.01, — na Katowice 40.89—41.11, N.-York przekaz na Warszawę 12.75 Londyn przekaz na Warszawę 42.50, Zurych przekaz na Warszawę 55.00, Ryga przekaz na Warszawę 68.00.

Ostatni kurs dolara.

Warszawa, 12. 4. — godz. 8.30. Nieurzędowo notowano dolar 10.00 zł. Tendencja mocna.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk, 10. 4. Urzędowe notowania ziemiopłodów bez zmiany. Dowóz: pszenicy 20, żyta 155, jęczmienia 140, owsa 40, grochów 15, otrąb i makuchów 15, nasion 30 ton. — Notowania nieurzędowe ziemiopłodów bez zmiany.

Poznań, 10. 4. Urz. not. za 100 kg fr. st. załad, ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 25.50—26.50, pszenica 42.50—44.50, jęczmień zwykły 22.50—23.50, brow. wyb. 23.50—25.50, owies cenna tranz. obrót. 30 ton 31.75, mąka żytnia 65% łącznie z workiem standardowa 41.00, — 70% 39.50, pszenna 65% 65.50—68.50, ospa żytnia 19—20, pszenna 19.50—20.50, ziemniaki jadalne cena tranz. obrót 180 t. 2.90 fabr. 2.20, seradela 26—29, peluszka 29—33, łubin żółty 17—19, niebieski 14.50—15.50, płatki ziemniaczane 16—17. Usposobienie wyczekujące.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ poniedziałek 12 kwietnia 1926r

KALENDARZ: Poniedziałek 12-go kwietnia Juljusza
Wtorek 13-go Hermengildy.
Wschód słońca 5 13 zachód 18 50
Wschód księżyca 5 42 zachód 18 43

*

—** **BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. W GRUDZIĄDZU, jest otwarta:**

W śródmieściu: w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 I ptr.): codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 6-ej do 8-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

Na Chełmińskiem Przedmieściu: w kancelarji parafjalnej (ulica Bydgoska nr 10): w poniedziałki i czwartki, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Małem Tarpnie: w szkole w niedziele i święta po nabożeństwie.

*

—** **MUZEUM** (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty, od godziny 12-tej do 2-ej w południe, w niedzielę święta od godziny 11-tej do 1-ej w południe.

*

—** **WYSTAWA OBRAZÓW PROF. WINCENTEGO WODZINOWSKIEGO** i innych malarzy krakowskich, otwarta codziennie w Muzeum (ul. Lipowa) od godziny 10 rano do 4-ej popołudniu.

*

—** **NOCNY DYŻUR APTEK.** Od 3 do 10 kwietnia apteka „Pod Koroną" ulica Wybickiego 39, telefon 137 i apteka „Pod Złotą Gwiazdą", ulica Chełmińska 26, telefon nr. 399.

*

—** **KINO APOLLO.** Zdawna oczekiwany, wspaniały film polski „**I w o n k a**", według powieści Germana. W rolach głównych: Smosarska, Modzelewska, Frenkiel, Węgrzyn, Jaracz

*

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w poniedziałek, dnia 12-go bm. o godz. 8-mej wieczorem premjera wspaniałej opery z prologiem Leoncavallo p. t.: „PAJACE" której główne partje śpiewają pp. Aleksandra Lubicz, Michał Prawdzic, Konstanty Krugłowski i Bolesław Bolko. Reżyser K. Krugłowski. Przy pulpicie dyr. Jerzy Bojanowski. Na zakończenie Divertissement Baletowe w wykonaniu pp. Matuszewskiej, Stajewskiej, Rogowskiej, Wierzbickiego, Ilcewicza i szkoły baletowej.

We wtorek, dnia 13-go bm. o godzinie 4½ popoł. specjalne przedstawienie dla młodzieży szkoln., na którem odegraną zostanie komedja Al. hr. Fredry p. t.: „GWAŁTU, CO SIĘ DZIEJE". Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 1.50 zł. włącznie z garderobą.

W środę, dnia 14 bm. o godz. 8-mej, po raz drugi opera „PAJACE" i Divertissement Baletowe.

W czwartek, dnia 15 bm. o godzinie 8-mej wieczorem premjera atrakcyjnej operetki Emeryka Kalmana pt.: „MAŁY MONARCHA" opartej na tle głośnych wydarzeń politycznych jednego z państw europejskich, z udziałem pp. Czerniawskiej, Leonowicz, Kozłowskiej Zdzitowieckiego, Rdzawiczą, Jejdego, Małkowskiego i innych. Reżyser W. Zdzitowiecki. Kapelmistrz K. Lewicki. Tańce układu W. Wierzbickiego.

W piątek, dnia 16-go bm. teatr zamknięty.

W sobotę, dnia 17-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem premjera atrakcyjnej 37 aktowej sztuki Gabrjeli Zapolskiej pt.: „NERWOWA AWANTURA".

—** **KURS DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ NA UNIWERSYTECIE LUDOWYM W ZAGÓRZU POW. WEJHEROWSKI (nad polskiem morzem)** rozpoczyna się już 15-go kwietnia br. Kandydatki winny stawić się 14-go kwietnia. Stacja: Rumja-Zagórze (2-ga stacja za Gdynią). Zgłoszenia na kilka miejsc wolnych przyjmuje Uniwersytet Ludowy Zagórze pow. wejherowski.

Nadmienia się, że wobec trudnych warunków finansowych można uiszczać opłatę także w naturaljach (zboże itd.) po poprzedniem porozumieniu się z dyrekcją.

Dyrekcja Uniwersytetu Ludowaego w Dalkach.

—** **Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.** Wczoraj odbyły się zaręczyny znanego w naszem mieście handlowca p. Kazimierza Balcerowicza z panną Anielą Wdzięczkowską. Rodzice p. W. podejmowali wczoraj popołudniu grono przyjaciół i znajomych podwieczorkiem.

—** **DZIECI DLA DZIECI.** Wiele trudów i starań pokłada koło Rodziny Wojskowej i panie z Narodowej Organizacji Kobiet w doprowadzeniu niebywale ciekawego przedstawienia dziecinnego do skutku.

Zawdzięczając uprzejmości dyrekcji teatralnej, przedstawienie odbędzie się w niedzielę popołudniu o godzinie 4-tej w Teatrze Miejskim. Tu w tem miejscu nadmienić musimy, jako obserwatorzy zdala, jak bardzo pomyślnie rozwija się cała praca pań z Rodziny Wojskowej. Harmonję i umiar wnosi na arenę pracy społecznej p. generałowa Ładosiowa z taką siłą i chęcią dorzucenia cegiełki do wszystkich dobrych poczynań pań z tego grona, że ogół jest z ogromnym uznaniem.

Widzimy już szkółkę wzorowo prowadzoną, kursy robót ręcznych, gimnastyki itd. a wreszcie pamięć o dzieciach bądź to pod postacią harmonijnych wieczorów bibułkowych, urządzanych w karnawale lub tradycyjnego obchodu św. Mikołaja. Obecnie szykuje się prawdziwa uczta estetyczna dla młodzieży „Wieczór Bajek Cudownych". Praca wre w całej pełni.

by nietylko zasilić dochód z iSerocińca, ale dać dzieciom prawdziwie pogodną zabawę, zgoła inny od atmosfery kin. — Czy to nie krok naprzód?

Niezwykle sympatycznym objawem jest zbliżenie się pań z Rodziny Wojskowej z paniami z N. O. K. na wspólnym terenie pracy tworząc obraz jednomyślnej akcji społecznej.

To jest tak — to tak być musi. Kobieta polska pierwsza rzuci zarzewie jedności i zgody. Nie wątpimy na chwilę, że społeczeństwo grudziądzkie, które zawsze tyle zrozumienia okazywało dla akcji społecznej, nie odmówi swego poparcia i tłumnie przybędzie na przedstawienia w niedzielę, dnia 18-go kwietnia o godzinie 4-tej popołudniu do Teatru Miejskiego

Cudowne Bajki nawet ludzi starszych mogą oderwać od szarzyzny życia unosząc myśl na chwile w krainę złudzeń.

—** **KURS WYSZKOLENIA WYŻSZYCH OFICERÓW KAWALERJI** w tutejszej Centralnej Szkole Kawalerji rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. Na kursie, który potrwa trzy miesiące — jest ogółem dwudziestudwóch pułkowników i podpułkowników. Między innymi wymienić należy pułkownika Grzmot - Skotnickiego, dowódcę 15 pułku ułanów, pułkownika Browskiego, dowódcę 8 pułku ułanów, podpułkownika Słonimskiego, szefa sztabu dywizji kawalerji w Poznaniu, oraz dowódcę 18 pułku ułanów pomorskich podpułkownika Dembińskiego.

—** **DZIEŃ ZADUSZNY W KATEDRZE NA WAWELU** oraz zbiorowa wystawa obrazów prof. W. Wodzinowskiego w Grudziądzu w Muzeum Miejskim przy ulicy Lipowej nr. 28, jak było do przewidzenia budzi ogromne zainteresowanie. Od dnia otwarcia po dzisiaj dzień wystawę zwiedziło przeszło 3 tysiące osób. Ponieważ wystawa niebawem zostanie zamknięta, zaleca się, kto takową jeszcze nie zwiedził, ażeby z tem nie zwlekał. Wystawa jest otwarta codziennie jak i w niedziele i święta od godz. 10-tej przedpołudn. do godz. 6-ej wieczorem. Pozatem w wystawie biorą udział artyści tej miary, jak: prof. W. Kossak, prof. F. Pautsch, St. Filipkiewicz, B. Siestrzeńcewicz, F. Hoffman, St. Sonnewend, J. Kossak, prof. K. Żelechowski i w. in.

—** **SOBÓTKA W KASYNIE.** W ubiegłą sobotę rozpoczęły się w kasynie Towarzystwa Urzędników Skarbowych, tradycyjne sobótki. Zarządowi Towarzystwa należą się specjalne słowa pochwały, za poczynienie szeregu energicznych zarządzeń, zmieniających sobótki na niezmiernie miłe i pożyteczne rozywki. Przedewszystkiem podkreślić należy staranność i drobiazgowość z jaką zarząd wysyłał obecnie zaproszenia, skutkiem czego na sali znajdują się obecnie tylko osoby z dobrego towarzystwa. Zniżenie cen w bufecie było bardzo szczęśliwem posunięciem. Należałoby jeszcze jedynie postarać się o jakąś możliwą orkiestrę, gdyż ta, co grała w sobotę, nie wiem dlaczego i z jakich powodów, ale była zupełnie do niczego.

—** **WIELKIE ZEBRANIE** Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go kwietnia 1926 r. o godz. 7½ wieczorem na wielkiej sali hotelu „Pod Złotym Lwem“, ul. Trzeciego Maja 16/17.

Przemawiać będą o obecnem położeniu politycznem i gospodarczem 1. senator Nowodworski z Warszawy, były minister Sprawiedliwości, 2. poseł Roch z Poznania. O liczny udział członków i gości prosi

Zarząd Koła grudziądzkiego.

—** **CHORĄGIEWKI NARODOWE NA TRZECIEGO MAJA** stosowne do pochodów dzieci, dekoracyj sal, upiększenia domów po 10 gr. i 20 gr. do nabycia w biurze Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu oraz w każdym składzie papieru.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Tow. Czyt. dla Kobiet.** Zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet odbędzie się w poniedziałek, dnia 12-go bm. o godz. 7,30 wieczorem w auli gimnazjum matematyczno - przyrodn. przy ulicy Sienkiewicza. Na program składa się wykład p. dr. Bortha na temat: „Źródło życia i potęgi narodu“, deklamacja artystki Teatru Miejskiego p. Elertowiczowej, sprawa uroczystości ku uczczeniu Królowej Korony Polskiej, sprawa tegorocznej uroczystości dla członkiń z okazji 18-lecia istnienia Towarzystwa i inne ważne sprawy bieżące. Bibljoteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia — wpisywanie członkiń i odbieranie składek również przed posiedzeniem. O jaknajliczniejszy udział członkiń i gości uprasza jaknajuprzejmiej (6387) **Zarząd.**

—(rt) **Baczność Powstańcy i Wojacy!** Miesięczne zebranie Towarzystwa odbędzie się we wtorek, dnia 13-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem w sali zebrań p. Zielińskiego, przy ul. Długiej nr. 16. Na porządku dziennym oprócz odczytu będzie sprawa podzielenia Towarzystwa na drużyny. Dlatego uprasza się o jaknajliczniejszy udział członków. (6394) **Zarząd.**

—(rt) **Kwartalne zebranie Tow. Sport. „Olimpja“** odbędzie się dnia 16-go kwietnia br. o godzinie ½8-mej wieczorem w zwykłym lokalu zebrań Hotel Kellas. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądane. Sympatycy i goście mile widziani. **Zarząd.**

—(rt) **Kwartalne zebranie Cechu Szewskiego** odbędzie się w poniedziałek, dnia 12-go bm. o godzinie 7-mej wieczorem w Ogrodzie Pałacowym, ul. Strzelecka 15-16. O liczny udział prosi (6780) **Zarząd.**

—(rt) **Miesięczne zebranie Pań Miłosierdzia Konf. św. Wincentego a Paulo** przy kościele Serca Jezusowego w M. Tarpnie, odbędzie się we wtorek, t. j. dnia 13-go kwietnia 1926 r. o godz. 6-ej wieczorem w salce przy kościele (6420) **Zarząd.**

—(rt) **Związek Pracowników Kupieckich Oddział Grudziądz.** Miesięczne zebranie odbędzie się w dniu 12-go bm. o godz. 8-mej wieczorem w Wielkopolance. O liczny udział członków jak i sympatyków prosi (6424) **Zarząd.**

—(rt) **Zarząd Koła Oficerów Rezerwy zawiadamia członków Koła,** że w dniu 12-go kwietnia br. o godzinie 19-tej odbędzie się w Kasynie Oficerskiem 64 p. p. miesieczne zebranie Koła oraz odczyt o lotnictwie. (6429)

Kulisy teatralne jako pomnik.

Węgrzy powzięli zamiar wystawienia olbrzymiego pomnika swemu wielkiemu patrjocie i mężowi stanu Ludwikowi Kossuthowi oraz uczestnikom rewolucji 1848 r.

W tym celu wystawiono przed gmachem parlamentu w Budapeszci ogromne kulisę z wymalowanym na niej projektem pomnika,chąc się przekonać o wrażeniach publiczności.



Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. ((Budowa zbiornika).** Fabryka Cegielskiego, której miasto powierzyło budowę nowego zbiornika gazowego, rozpoczęła już pracę przy rozbieraniu zbiornika, uszkodzonego wskutek eksplozji. Budowa nowego zbiornika ma być ukończona w jesieni br.

—* **KRAKÓW. (Aresztowanie komunisty).** W ostatnich dniach policja wpadła na trop nowej organizacji komunistycznej w Tarnowie i aresztowała tam wśród młodzieży żydowskiej Mojżesza Rosenfelda recte Zutkera. Aresztowanie nastąpiło w momencie, gdy ten przylepiał na murach domów odezwy komunistyczne, nawołujące do przewrotu z hasłami: „precz z rządem koalicyjnym“, „niech żyje komunistyczna partja polska“. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

—* **LWÓW. (Nadużycia).** Z Jarosławia donoszą, że w tamtejszym zakładzie samochodowym 10-go dyonu wykryto poważne nadużycia, skutkiem czego władze aresztowały kierownika tych zakładów majora J. Kowalskiego oraz porucznika K. Baruszyńskiego. Afera ta odbiła się również echem w sejmie w formie interpelacji poselskiej. W związku z tem przybyła delegacja m-stwa spraw wojsk., która przeprowadziła dochodzenia. Jak się okazuje, nadużycia były popełniane jeszcze od r. 1922 aż do ostatniej chwili i wyszły dopiero na jaw na skutek doniesienia rozgoryczonych zredukowanych robotników. Pogłoski, jakoby maj. Kowalski miał być wypuszczony na wolną stopę za złożeniem kaucji są fałszywe, gdyż procedura wojskowa nie uznaje kaucji. Co do por. Baruszyńskiego, to ten był już podobno karany trzymiesięcznem więzieniem w Stanisławowie za nieludzkie obchodzenie się z robotnikami

(Przed zniesieniem opery). W prezydjum miasta zjawiła się dziś grupa przedstawicieli artystów operowych i orkiestry operowej, protestując przeciw projektowi zlikwidowania działu operowego w miejskim teatrze we Lwowie.

Humor i satyra.

CZŁOWIEK BARDZO ZAJĘTY DO GOŚCIA.

— No, pewny byłem, że dziś przyjdziesz...,
Gość ucieszony:
— Doprawdy, a dlaczego?
— Dlatego, że dziś jestem wyjątkowo bardzo zajęty.

WYJAŚNIENIE.

— Wstydź się, Jasiu — mówiła matka do czteroletniego synka — zabrudziłeś się jak prosiak.
— A co to znaczy, mamusiu, prosiak?
— Synek świnki...

TAKŻE SŁUSZNOŚĆ.

Lekarz: — Jakto? złożyłem panu przeszło 35 wizyt podczas pańskiej choroby, a pan mi dajesz jako wynagrodzenie za moją fatygę tylko 15 złotych?

Pacjent: — Czyż to mało? zastanów się pan tylko, że gdybym nie był chory, toby pan wogóle nic nie dostał.

NIEFORTUNNY PRZYKŁAD.

— Dziwię ci się, moja Zosiu, że myślisz o rozwodzie ze swoim mężem. Ja z nieboszczykiem ojcem twoim przeżyłam trzydzieści lat i o rozwodach nam się nie śniło.
— Zapewne, ale niech mama nie zapomina, że ojciec, jako wojażer, był prawie ciągle w drodze.

ILE AKTÓW.

— Nie wiesz, mężu, w ilu aktach jest ta sztuka, na którą dziś idziemy do teatru?
— Nie mam pojęcia. A co ci na tem zależy?
— Bo chciałabym wiedzieć, ile mam pomarańczy wziąć ze sobą

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

Kino ORZEŁ Kino

Początek o godzinie 6-ej i 8-ej wieczorem

Od poniedziałku dnia 12-go kwietnia jeden z najkolosalniejszych obrazów „FOXA“ pod tytułem:

Zamach na Kanał Panamski czyli Honor i Ojczyzna

światowej sławy salonowo-sensacyjny dramat w 9-ciu aktach. — W rolach głównych: **Edmund Lowe i Marta Mansfield.** — Reżyser: sławny **Gordon Edwards.** — Akcja rozgrywa się w najwyższych sferach towarzyskich i wojskowych i w kołach tajnej mafji szpiegowskiej. — O wielkości i znaczeniu tego filmu najlepiej świadczy fakt, że rząd Stanów Zjednoczonych stawił do dyspozycji reżyserji całą flotę wojenną. [6433

Nadprogram: **Humor i śmiech!** Razem 11 aktów

Wkrótce: **Złodzieje z Paryża.**



NOWOCZESNA PRACZKA MÓWI:

Precz Z BALJĄ i PRALKĄ! NIE MĘCZĘ SIĘ JUŻ WIĘCEJ! NADESZŁY DLA MNIE ŚWIETNE CZASY!

20 minut GOTOWAĆ w RADIONIE! TO WYSTARCZA! BIELIZNA STAJE SIĘ CZYSTĄ i ŚNIEŻNO-BIAŁĄ!

RADION JEST IDEALNYM ŚRODKIEM DO PRANIA PRZECIĄŻONEJ PRACĄ GOSPODYNI!

RADION WOLNY JEST OD CHLORKU POD GWARANCJĄ! NIE ZAWIERA RÓWNIEŻ INNYCH SZKODLIWYCH DOMIESZEK!

Przekonajcie się O DOBROCI ŚRODKA SAMOPIORĄCEGO!

Bezpłatne pokazy prania odbędą się w następujących firmach:

we wtorek, d. 13 kwietnia rb. **J. Rutkowska,** Pl. 23 Stycznia 27
w środę, d. 14 „ „ **Gesche i Schlutt,** Toruńska 5
w czwartek, dnia 15 kwietnia rb. **L. Robert Brigmann,** Długa 3
w piątek, „ 16 „ „ **Br. Sujkowska,** Strzelecka 1
w sobotę, dnia 17 kwietnia br. **Władysław Brendel,** Rynek 9

»SATURNIA«

SP. AKC., WARSZAWA, ul. Marszałkowska 138.

6407

Przedstawiciel na Grudziądz: **Kazimierz Preiss, ul. Mickiewicza 16, telefon 742.**

Czerwony Krzyż na m. Grudziądz

urządza **w poniedziałek 19 bm. w Teatrze Miejskim**

KONCERT FORTEPIANOWY

który wykona Pianista-Kompozytor

Mieczysław Ziółkowski

Program:

I. **Sonata B-moll op 35** — Grave-Doppio movimento. — Scherzo. — Marsz żałobny. — Finale — Presto — Chopin
II. **Preludjum Des-Dur** — Chopin
III. **Ballada G-moll** — Chopin
IV. **Valse As-Dur op. 34 nr. 1** — Chopin
V. „Tatry“ (Poemat w 3 częściach) — M. Ziółkowski
   a) Temat i 10 obrazków
   b) Wyprawa zbójecka (Scherzo)
   c) Wiatr halny
VI. Na Łysej Górze (Suita fantast.) — M. Ziółkowski
   a) Wizja
   b) Taniec ozarownic
   c) Błędne ogniki
   d) Upiory
VII. a) Menuet, b) Krakowiak — I. J. Paderewski
VIII. Rhapsodja nr. XII — Fr. Liszt

Ceny biletów: 1, 2 i 3 zł, dla młodzieży szkolnej 50 gr.

Przedsprzedaż w przedsiębiorstwach następujących:
Drukarnia Pomorska, ul. Groblowa 27
Księgarnia „Wiedza“, ul. Józefa Wybickiego 33
Skład cygar St. Wawrzyniak, Pl. 23 Stycznia 29

Chorągiewki większe i mniejsze na uroczystość narodową 3 Maja poleca tanio **Wł. Kulerski,** Grudziądz Pańska 14

6434

Szyć samej

można, kupując formy z bibułki skrojone podług figury. Są też gotowe na suknie, bieliznę i ubiorki dziecięce. Wykonuje się także hafty białe i sukniowe oraz monogramy (6808
Tuszewska Grobla 18, I piętro prawo.

ŚWIERKI



(picea excelsa), chojenki, śliczne rozrosłe drzewka 0,40 — 0,80 mtr. wysokie, dobrze zakorzenione, sadzone z bryłką, polecam z mojej szkółki. Ponieważ transport kolejowy za drogi, upr. się o samoodebranie.
Wiechmann, Dom. Radzyn, p. Grudziądz.

Z dniem 6-go kwietnia br. **przeniosłem swoją**

Kancelarję Adwokacką

do NOWEGO przy Rynku nr. 1

Czesław Gauza adwokat.

6410

Ziemniaki jadalne
200 cent. „Industria“
100 „ „Parnassia“
100 „ „Odenwälder niebieskie“ poleca
G. MÜLLER, Dragasz p. Grudziądz. 6509

Sprzedaże

KROWA
6-cio letnia, 2 tygodnie do ocielenia, dobra dójka na sprzedaż. Ziółkowski, w Tuszewie (przy lotnisku) [6787.

Dobrze prosperujący **interes** przy głównej ulicy z towarem lub bez z powodu zmiany korzystnie **do sprzedania.** Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego nr. 6392.

Dwie kanapy i dwie leżanki korzystnie na sprzedaż. Groblowa 11, II piętro pr

Nauka wychowanie

STEnografji wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny **Antoniego Wojnara Warszawa ulica Krucza nr. 26** (6807

Kto udzieli lekcji **języka angielskiego z niemieckiego?** Zgłosz. do Eksp. Głosu Pomorsk. pod nr. 6790pm

Posady

RETUSZERKA
bardzo dzielna z kilkuletnią praktyką, znająca wszelką pracę wchodzącą w zakres fotografji, mogąca wykazać się bardzo dobrem świadectwem, **poszukuje posady** w eleganckim zakładzie od zaraz lub później. Łask. zgłosz. **Stanisława Welkówna, Inowrocław, ul. Szkolna 9.**

Uczciwą i skromną **dziewczynę** do wszelkich prac domowych, umiejącą ewentualnie gotować przyjmie młode, bezdzietne małżeństwo z dn. 15 b.m. lub później. Bliższej informacji udzieli adm. Głosu Pom. pod nr. 6773pm.

Potrzebna **służąca** do wszystkiego. Kościuszki 41 parter. [6795.

Dziewczę do posługi potrzebne natychmiast Kościuszki 5, II lewo.

UCZENICE do krawiectwa damskiej mogą się zgłosić. **Marja Susna,** egz. mistrz. kraw. damsk. ul. Strzelecka 6, pt.

CHORĄGIEWKI

narodowe na obchód **Trzeciego Maja** dostarcza hurt. i det.

Drukarnia Pomorska T. A. Grudziądz.

Mieszkania

4 pokojowe mieszkanie z 2 balkonami, łazienką, pokoikiem dla służącej, światłem elektrycznem wraz z meblami natychmiast **do sprzedania.** Gdzie? wskaże administ. Głosu Pomorskiego pod nr. 6406.

Mieszkania 1 do 3 pokoj. poszukuję. Płacę czynsz za pół lub za rok zgóry. Oferty do Głosu Pomorskiego nr. 6803pm

Wyższy urzędnik, kawaler, poszuk. **dwuch próżnych pokoji.** Okolica obojętna. Zgłosz. Głosu Pom. nr. 6801pm.

1 i 2 pokoje umebl. z używ. kuchni do wydzierżawienia Zgłosz. do Głosu Pom. nr. 6735pm

Dobrze umebl. pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia Słowackiego nr. 4, I prawo.

Gust. umeblowany pokój do wynajęcia (6796 ul. Kwiatowa 4, I piętro

Pokój wygodnie umebl. natychm. do wyn. Tuszewska Grobla 18, I pr.

Pokój umebl. do wynajęcia [6800 Koszarowa 22, II prawo

Pokój dobrze umebl. z osobnem wejśc. na życzenie z używ. kuchni od 15 bm. lub później do wyn. Pietruszkowa 25, I p. (wprost)

Przyjmuję **ucznia na STANCJĘ** Plac 23 Stycznia 8, II pr

Większy pokój umebl. do wynajęcia ul. Strzelecka nr. 19, I piętro.

Zguby

Zgubiłem portfel z dokumentami na nazwisko **Jan Łazowski.** Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot pod adres. Grudziądz, Dworcowa 37, telefon 15. [6439

Różne

Zaręczyny moje z p. Janem Borczowskim **ZRYWAM** Grudziądz, dnia 10. IV. 26 r. **Walerja Strzelecka.**

Baczność! Fotografje paszportowe w pół godzinie 6275
Zakład fotograficzny, 3-go Maja 10.

Ratujcie włosy! „Szyllerin“ (zioła). Doskonały środek. Usuwa łupież, siwiznę, wypadanie. Daje cudowny porost. Tysiące rzeczywistych odezw, podziękowań. Dowody przy kupnie. Pakiet 2 złote. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki. Przesyłka 50 groszy (można znaczkami pocztowemi) Laboratorjum „Świt“, Warszawa, Hoża 1a, lub „Świt“ Piękna 25 m. 12. (6142